Nr. 71. Środa, 29 Marca 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

We Lwowie:	kwartalnie	2 zł. 50 ct
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła asystentom pocztowym Stefanowi Kozickiemu we Lwowie i Bronisławowi Spernolowi w Sokalu, na zamianę miejsc służbowych.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo niższo-austryackie reskryptem z dnia 20 marca 1893 l. 19.940 zmieniło swoje rozporządzenie z dnia 10 marca b. r. l. 17.594 ogłoszone tut. obwieszczeniem z dnia 15 marca b. r. l. 22.415 w ten sposób, że nierogacizna nadeszła na targ w St. Marx w Wiedniu z zakładu obserwacyjnego w Białej, o ile okaże się przy wyładowaniu niepodejrzaną, dopuszczona będzie do wolnego obrotu.

Nierogacizna, u której przy wyładowaniu lub podczas przebywania na targu centralnym spostrzeżone będą objawy zarazy pyskowej i racicowej, będzie odstawioną na targ kontumacyjny a ztamtąd przewiezioną na rzeź w obrębie miasta Wiednia, przy ścisłem zachowaniu przez magistrat wiedeński wydanych zarządzeń targowo- i weterynarsko-policyjnych.

Inne powyższem rozporządzeniem wydane zarządzenia pozostają i nadal w swej mocy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Jeden rzut oka na kartę Europy dokładne daje wyobrażenie, w jak wysokim stopniu tworzy półwysep skandynawski odrębną dla siebie całość: zdaje się, jak gdyby natura, która go ze wszech stron oblała morzem, a jednym tylko skrawkiem od północnego wschodu połączyła ze stałym lądem, chciała wskazać, iż zamieszkujące ten potężny płat ziemi narody, nie tylko pod względem stosunków klimatycznych i geograficznych jedną stanowić mają całość, lecz także i pod względem politycznym, wspólnym winny się połączyć organizmem. Do tej wskazówki, którą daje przyroda, przyłączają się jeszcze tradycya i doświadczenie dziejowe, — ale oto wbrew temu wszystkiemu, grozi obecnie wiekowemu związkowi dwóch skandynawskich państw: Szwecyi i Norwegii, jeżeli nie zupełne rozbicie, to przynajmniej silne nadwerężenie! Zatarg pomiędzy połączonemi unią państwami skandynawskiemi, przybrał w ostatnich czasach niepokojące rozmiary i stał się dla istnienia tej unii wprost niebezpiecznym.

Znamy genezę tego zatargu. Już w roku minionym wystąpiła radykalna większość ludowej reprezentacyi w Norwegii, czyli tak zwanego storthingu, z żądaniem, aby Norwegia mogła mieć odrębne od Szwecyi konsulaty w państwach obcych. Żądanie to zmierzało wprost do tego, by rozwiązać wspólność stosunków dyplomatycznych pomiędzy Norwegią a Szwecyą, chociaż wspólność ta według konstytucyi norweskiej z r. 1814, tworzy obok dynastyi i polityki, jedyny łącznik pomiędzy państwami skandynawskiemi. Nic przeto dziwnego, iż król Oskar, w dobrze zrozumianym interesie zarówno Szwecyi jak Norwegii, sprzeciwił się wówczas rozkładowym tym zamiarom i uchwale storthingu odmówił zatwierdzenia. W odpowiedzi na to postanowienie króla, podał się wprawdzie radykalny gabinet norweski p. Steena do dymisyi a storthing wystosował nawet do króla adres, w którym wyraził swoje „ubolewanie“, nad stanowiskiem zajętem przez króla Oskara i uczynił go „odpowiedzialnym za skutki tego kroku“: król Oskar jednak nie ustąpił i był już zdecydowany przyjąć dymisyę Steena, gdy w storthingu jeszcze raz zdobyły sobie przewagę zdrowy rozsądek i jasne zrozumienie położenia; uchwalono bowiem sprawę konsulatów odroczyć na razie a gabinet Steena mógł w ten sposób pozostać u steru. W minionym atoli tygodniu w tegorocznej więc już sesyi storthingu, powiodło się radykalnemu stronnictwu nie tylko odnowić kwestyę konsulatów, ale nawet przeforsować uchwałę, iż sprawę tę ma załatwić Norwegia sama, bez wdawania się w to Szwecyi. Radykalny gabinet Steena przychylił się znowu na stronę tego wniosku a projekt umiarkowanych i konserwatywnych stronnictw sejmu norweskiego, by doniosłą tę kwestyę załatwić w drodze porozumienia ze Szwecyą, został odrzucony. Król Oskar, nie chcąc zapewne drażnić norweskich zapaleńców, zgodził się świeżo na posiedzeniu norweskiej rady stanu, które odbyło się w ostatnich dniach w Stockholmie, na wniosek rządu, według którego ma być storthingowi przedłożony projekt ustawy o reformie rozszerzenia biura konsulatów norweskich, postanowił jednak, iż ów wniosek, który w sprawie konsulatów uchwalił w zeszłym tygodniu storthing, będzie mógł być przedłożony królowi do sankcyi dopiero w połowie kwietnia.

Tak się przedstawia suchy tok sprawy, — ale tej akcyi radykalnego stronnictwa w storthingu, akcyi wrogiej dla unii Norwegii

LISTY PARYSKIE.

(Hipolit Taine. — Panama. — Pani Cottu. — Panama a karnawał paryski. — *„Poemes de chair.* — Pochód w Mi-Carême. — Wystawa pośmiertna Meissoniera. — Nowości teatralne: *„Paix du ménage,“* komedya Guy de Maupassanta w komedyi francuskiej. — „Kasia“ opera Delibes'a na tle galicyjskiem).

(Dokończenie).

Hipolit Taine, pani Cottu, panna Petit i — Meissonier, oto imiona, które w kalejdoskopie zdarzeń paryskich stanęły dziś obok siebie. Meissonier, wielki malarz paryski, który zmarł przed dwoma laty, przypomniał się światu z okazyi zbiorowej wystawy dzieł jego. Komitet, w którego skład wchodzili artyści i literaci najgłośniejsi — dość wymienić Dumasa, Puvis de Chavannes, Carolusa Duran, — uprosił wszystkich właścicieli obrazów i szkiców Meissoniera, by udzielili skarbów swych. Zebrano 1200 numerów; jest to dopiero połowa dzieł wykonanych przez mistrza w ciągu długiego, pracowitego żywota, a już ta połowa zdumiewa nie tylko pierwszorzędnemi zaletami artystycznemi, ale samym swym ogromem. Meissonier nie był artystą genialnym, nie miał wyobraźni górnolotnej i nie otworzył nowych dla sztuki dróg, — ale był to mistrz, który sztukę oddawania przyrody kolorami na płótnie doprowadził do najwyższej doskonałości. Jestto najdoskonalszy malarz-fotograf, jaki żył od czasów Piotra de Hoocha i Terburga. Malując figurki kilko — lub co najwyżej kilkunasto centymetrowe, nie opuszczał i zmarszczki na twarzy, i jednego zagięcia w stroju. Sposób tworzenia jego był niesłychanie mozolny, czego dowodem wystawa pośmiertna. Zanim się zdecydował do namalowania figurki człowieka lub konia, odmalowywał ją kilkanaście razy z natury w różnych pozach. Co więcej, dla ułatwienia sobie wiernego oddania natury w rozmiarach tak zredukowanych, nasamprzód modelował postacie ludzi i koni w wosku, kazał dorabiać maleńkie hełmy, szabelki, siodełka, uzdeczki, a potem dopiero zredukowane te figurki przenosił na płótno. Wszystkie te studya przedwstępne widzieć można obecnie w galeryi Jerzego Petit, gdzie urządzono wystawę Meissoniera.

Z takich to figurek mozolnie wystudyowanych, układał Meissonier całe kompozycye historyczne: „Barykady,“ „Rok 1814,“ „Solferino“ i t. d. Meissonier malował bitwy w inny zupełnie sposób aniżeli inni malarze, zamiast przedstawiać szeregi ścierające się z sobą, okazuje on widzowi wzgórze, z którego wódz i sztab generalny śledzą przebieg bitwy. — *„Et la bataille est toujours escamotée!“* — jak się wyraził obok mnie pewien Francuz, oglądając „Solferino.“

* * *

Z nowości teatralnych najżywsze obudziła zajęcie *„Paix du ménage“* dwuaktowa komedya Guy de Maupassanta, nieszczęśliwego poety, który w sile wieku uległ pomięszaniu zmysłów i spędza chwile straszne w domu obłąkanych. Ciekawiście treści, osób występujących w sztuce Maupassanta? Ależ we Francyi pisują jedną tylko komedyę, a osoby w niej występujące są temi samemi wiecznie. Jak niegdyś we włoskiej komedyi *dell'arte* widziano zawsze Poliszynela, Colombinę i Arlekina, tak w dzisiejszej komedyi francuskiej widzimy męża, żonę i przyjaciela domu. Czasami tryumfuje w końcu mąż (jak n. p. w „Divorçons“), czasami przyjaciel domu. Guy de Maupassant, poeta melancholijny i sceptyczny, wiernie obserwujący życie, zostawia naturalnie przyjaciela domu jako zwycięzcę, co bynajmniej nie zakłóca „Pokoju małżeńskiego.“

W tych dniach odbędzie się w operze komicznej próba generalna ostatniej opery Delibesa, która dla nas jest może bardziej zajmującą aniżeli dla Francuzów gdyż odgrywa się na tle galicyjskiem. Wiadomo, że Delibes oddawna miał upodobanie do polskiej muzyki ludowej. W balecie jego „Koppelia“, widzimy wszystkie tańce polskie, w ich rzędzie słynny mazur, tańczony tak nędznie w Paryżu i w Wiedniu. Ostatnią przed śmiercią operę osnuł również na tle motywów polskich. Pani Delibes, wdowa po sławnym kompozytorze, opowiadała mi ciekawe szczegóły o tej operze. Mąż jej odbył przed sześciu laty podróż do Galicyi. Był w Krakowie, we Lwowie i w Zakopanem. W Krakowie oprowadzał go Władysław Żeleński, którego uprosił, by z nim pojechał na granicę gdzie pragnął zobaczyć „prawdziwego kozaka“. Delibes zbierał w podróży tej melodye ludowe i przypatrywał się tańcom polskim.

Dzieło tak sumiennie przygotowane, powinnoby zda się, wiernie oddawać charakter muzyki polskiej. Dzięki uprzejmości wydawcy Hengela, dziś już jestem w posiadaniu partytury, która puszczoną będzie w handel księgarski w dzień próby generalnej. Niestety — nie dużo dostrzegłem w niej melodyki polskiej. W czwartym akcie są balety, osnute wyłącznie na tańcach polskich i ruskich: jest oberek, trepak, rodzaj kołomyjki. Wszystkie te tańce rozpoczynają się w samej rzeczy motywem autentycznym, lecz po kilkunastu taktach przechodzą w jakąś fantazyę, pozbawioną wszelkiego charakteru narodowego. Z aryj zaledwie dumka jedna trzymana jest od początku do końca w stylu ukraińskim: wszystkie inne, to ów słodkawy melanż Delibesowsko-Massenetowski, w którym Francuzi tak smakują, a który za granicą z trudnością tylko trawią.

Szczerze ubawić się można libretem, opracowanem przez Meilhaca i Gille'a według noweli Sacher-Masocha. P. Meilhac — jak ogłosił światu „Figaro“ — napisał libreto, które ma być *tout ce qu'i ly a de plus gallicien!* Łatwo wyobrazić sobie, o ile będzie autentycznem libreto wyciągnięte z noweli Sacher-Masocha a opracowane przez Francuzów, którzy nigdy w Galicyi nie byli i nie radzili się żadnego Polaka.

Już sam spis osób jest nader zabawnym. Bohaterka „Kassya“ (Kasia) „bohémienne tzigane“ lat 20; „Sonia“, młoda wieśniaczka, lat 18; „Cyrille“ młody wieśniak, lat 25; „Kostska“ stary wieśniak, ojciec Cyrylego (zapewne zwał się u Sacher-Masocha „Kostka“); „Le Comte de Zewale“, lat 30. (Nowy ród szlachecki w Galicyi). „Kolenati“, rządca hrabiego (ciekawa rzecz jakiej narodowości ten Kolenati; patrzy na Chińczyka). „Mochkou“, oberżysta — jedyna figura autentyczna.

A akcya? Taka prawdziwie Sacher-Masochowska. Cyryli (tenor) kocha się w cygance Kasi, która miłość jego odwzajemnia — o ile cyganka kochać może. Że zaś Kasia jest bohaterką opery zatem kocha się w niej i baryton (hrabia Zewale) — o ile hrabia kochać może. By się pozbyć ordynaryjnego rywala swego, chamskiego tenora, arystokratyczny baryton każe go sierżantom wziąć w rekruty (rzecz dzieje się przed r. 1848). Daremnie Kasia błaga hrabiego o litość dla Cyryla. Hrabiemu ani się śni wypuścić chłopa; proponuje natomiast Kasi, by została u niego w pałacu, obiecując jej za to perły, rubiny, smaragdy, brylanty, i tympodobne tanie świecidełka, któremi hrabiowie zazwyczaj wiejskie cyganki obdarzają. Kasia stawia się hardo, i odpowiada jedynym pięknym w librecie wierszem:

„Là-bas, au village,
Nous ne comprenons pas ce mot si doux: [amour],
Si ce mot n'est suivi d'un autre: mariage“.

Poczem grozi hrabiemu, że pójdzie za Cyrylem — do Wiednia. Na to hrabia, nie długo się zastanawiając, przyrzeka jej ślub. Koniec pierwszego aktu.

Akt drugi: Cyryli w rekrutach, cyganka uwiedziona, opuszczona — nie; wyobraźcie sobie, hrabia ożenił się z nią w samej

ze Szwecyą, towarzyszy szalona agitacya w całym kraju, prowadzona pod hasłem, rzuconem przez poetę-polityka Björnsona: „Rozwiązanie unii a zaprowadzenie republiki“. Sam Björnson wprawdzie spostrzegł teraz, że poszedł za daleko, że bynajmniej ojczyźnie swojej nie wyrządził przysługi poruszeniem drażliwej tej sprawy, i dziś radby się już wycofać — jest to już jednak za późno. Fanatykom norweskim uśmiecha się myśl odrębności politycznej i nadzieja republikańskiego ustroju, chociaż konstytucya z r. 1814, oparta na całkowicie demokratycznych podstawach, zapewniła Norwegii zupełną niezawisłość wewnętrzną od Szwecyi, i chociaż oderwanie się od unii ze Szwecyą mogłoby mieć jeden tylko dla Norwegii rezultat: powiększenie ciężarów finansowych a na wypadek wojny europejskiej niebezpieczeństwo, że Rossya opanowałaby niepokrywające się lodem porty norweskie na morzu Północnem.... Lecz ziarno niezgody raz rzucone, idea rozkładu raz zasiana, nie przestaną już kiełkować i krzewić się, narody bowiem, podobnie jak poszczególne jednostki, zawsze bardziej są skore do burzenia niźli do budowania, a ta ujemna praca tem niezawodniej osiągać zwykła rezultat, gdy znajduje się jeszcze ktoś, kto ma powody ją popierać i spodziewa się po niej korzyści dla siebie...

Sprawy krajowe.

(Regulacya rzeki Łomnicy).

(§) W skutek uchwały sejmowej, powziętej w październiku 1882 r. w sprawie regulacyi rzek niespławnych, oświadczyło Ministerstwo spraw wewnętrznych gotowość do tego, iżby współudział funduszu budowli wodnych, dotychczas tylko w pewnych razach praktykowany, rozciągnąć na przeprowadzenie całkowitej regulacyi rzeczonych rzek i ustalić w zasadzie miarę tego współudziału na 33 do 40 prc. kosztów budowy.

Na podstawie powyższej decyzyi Ministerstwa spraw wewnętrznych, wykonało Namiestnictwo przy $33^1/_3$ prc. udziale kraju i stron interesowanych od roku 1884 cały szereg lokalnych regulacyj rzek niespławnych, przeważnie dopływów Wisły, po części zaś dopływów Dniestru (Stryja, Swicy z Sukielem i Bystrzycy). Do tych dopływów górskich Dniestru, które największe szkody przez podrywanie i zatapianie gruntów nadbrzeżnych wyrządzają, należy rzeka Łomnica, której częściową regulacyę pod Chocimem i Podmichalem w skutek licznych petycyj wnoszonych do Sejmu, zaprojektował Wydział krajowy w roku 1888.

Jakkolwiek Namiestnictwo za wykonaniem tej regulacyi, której koszta obliczono na 16.300 zł., po myśli uchwały sejmowej z października 1882 się oświadczyło, a Sejm w budżetach r. 1891 i 1892 tytułem dwóch pierwszych rat $33^1/_3$ prc. zasiłku krajowego dotacyę w łącznej kwocie 3000 zł. uchwalił, roboty nie mogą być przeprowadzone, gdyż Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło udzielenia zasiłku z dotacyi państwowej na budowle wodne.

Namiestnictwo komunikując powyższą decyzyę ministeryalną Wydziałowi krajowemu, oświadczyło, iż zasiłek w kwocie 2500 zł., przyznany pierwotnie na budowle regulacyjne na Łomnicy dla ochrony zagrożonego zniszczeniem Perehińska, udzieliło tylko wyjątkowo ze względu na grożące niebezpieczeństwo dla obrony ludnej wsi, narażonej w wysokim stopniu na zniszczenie posiadłości.

Wydział krajowy postanowił jednakowoż zaapelować ponownie w tej sprawie do Ministerstwa spraw wewnętrznych, używając pośrednictwa JE. P. Ministra Zaleskiego. W memoryale, wystosowanym do P. Ministra Zaleskiego podniósł Wydział krajowy, iż obecna odmowna decyzya Ministerstwa spraw wewnętrznych nie licuje z zasadniczą decyzyą tegoż Ministerstwa, zwłaszcza, że wedle sprawozdania departamentu technicznego Namiestnictwa co do generalnego projektu regulacyi rzek galicyjskich, spław drzewa na rzece Łomnicy odbywa się w znacznych rozmiarach, w skutek czego właśnie regulacya Łomnicy liczyć powinna na wydatniejszy zasiłek z państwowego funduszu budowli wodnych.

W skutek tego upraszał Wydział krajowy P. Ministra, ażeby wyjednał u Ministerstwa spraw wewnętrznych zezwolenie, by Namiestnictwo mogło przeprowadzić lokalną regulacyę Łomnicy pod Chocimem i Podmichalem przy $33^1/_3$ prc. zasiłku z państwowego funduszu budowli wodnych.

Dla uzasadnienia swego żądania, podniósł nadto Wydział krajowy, że częściowa regulacya tej samej rzeki pod Perehińskiem, która była w r. 1888 równocześnie z regulacyą przestrzeni pod Chocimem i Podmichalem zaprojektowana, zarządzoną już została przez Namiestnictwo przy pomocy rzeczonego funduszu.

Z Wilna.

(Nowy generał-gubernator).

Piszą z Wilna: Nowy naczelnik kraju po przybyciu tutaj, przyjął naprzód obywateli, których było blisko 50, później wojskowych, po nich urzędników i sędziów, a na samym końcu po pauzie półgodzinnej duchowieństwo różnych wyznań. Każdemu prawie powiedział parę słów grzecznych, żadnej mowy jednak nie było, ani nawet żadnego słowa, z któregoby można cokolwiek wnioskować.

P. Orżewskiego poprzedziła tu sława przyszłego pogromcy przekupstwa i spekulantów urzędowych; dotąd żadnej zmiany nie zaprowadził, lecz zabrał się natychmiast do pracy i dotąd, jak zdaje się, tylko rozpatruje się w położeniu.

Postacią swoją nowy generał-gubernator, zarówno jak i wykwintnością obejścia, przypomina nieco Albedyńskiego. Żona jego, księżniczka Szachowska, urodzona z ks. Dołgorukowej, młodo wygląda. Oboje są bogaci, Czartorysk na Wołyniu do nich należy. Państwo Orżewscy są bezdzietni, a pani Orżewska ma być szczególnie skłonną do dobroczynności. W każdym razie robi ona wrażenie damy wielkiego świata, a pod względem reputacyi jako kobieta, jest nienaganną, co niesłychaną jest nowością w Wilnie po tyloletnich skandalach Kochanowa.

Z Petersburga.

(Z chwili bieżącej).

Dziennik urzędowy ogłasza komunikat o założeniu internatów przy zakładach naukowych, pomiędzy innemi przy gimnazyach męskich w Lublinie i Piotrkowie, oraz przy gimnazyum żeńskiem w Siedlcach.

W kancelaryi generał gubernatora kijowskiego opracowano projekt zbudowania całej sieci dróg podjazdowych w guberniach kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej, w celu podniesienia stanu ekonomicznego tych gubernij. Potrzebny na ten cel fundusz wzięty będzie z kapitału 2 milionów rubli, pozostałych jako reszta z podatków ziemskich.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Petersburga, iż prezydent komitetu ministrów, Bunge, ustępuje w najbliższym czasie ze swej posady. Następcą jego zostanie prawdopodobnie były minister skarbu Wyszniegradzki.

Wiadomość o spotkaniu się wracającego do Rossyi ministra Giersa z włoskim ministrem spraw zagranicznych, Brinem, potwierdza się. Spotkanie będzie tylko aktem zwykłej kurtoazyi, i nie należy do niego przywiązywać znaczenia politycznego.

Słychać, iż przed kilkoma dniami odbyła się pod przewodnictwem cara konferencya, w której wzięli udział: generał-gubernator Hurko, pułkownik Dimitriew, ambasador w Wiedniu ks. Łobanow i jego *attaché* wojskowy, pułkownik Zujew. Obiega pogłoska, iż głównym przedmiotem obrad były projektowane zmiany terytoryalne w okręgu nadwiślańskim.

Wedle petersburskiej *Sudebnej Gazety* (sądowej), komisya utworzona pod przewodem senatora Bezrodnego, dla ograniczenia kompetencyi sądów przysięgłych, już ukończyła swoją pracę, która zapewne jeszcze przedłożoną zostanie na bieżącej sesyi rady stanu. Bardzo znaczna liczba wypadków kryminalnych ma być uchyloną z pod kompetencyi sądów przysięgłych.

Dzienniki petersburskie donoszą, że minister skarbu wystąpił do komitetu budowy drogi syberyjskiej z wnioskiem co do organizowania w Syberyi przedsiębiorstw dodatkowych, będących w związku z budową drogi żelaznej, mianowicie mających na celu: zaludnienie miejscowości w okolicy drogi żelaznej; podniesienie, poparcie i rozwój przemysłu fabrycznego oraz połączenie dróg wodnych z przecinającemi Syberyę drogami lądowemi.

Wnioski te rozpoznawane były w komitecie, który uchwalił w sprawie przesiedlań, iż należy przesiedlać bezrolnych lub małorolnych włościan z gubernij południowych oraz zachodnich. Minister spraw wewnętrznych zaoponował przeciwko temu, gdyż w tych guberniach właśnie rząd dokłada wszelkich starań, celem zatrzymania ludności na miejscu, a to dla obrony przeciwko kolonizacyi zagranicznej. W obec takiej różnicy zdań, komitet zalecił zbadanie tej sprawy trzem ministerstwom: spraw wewnętrznych, skarbu i dóbr państwowych.

Słychać, że ministerstwo komunikacyi opracowuje szereg rozporządzeń, mających na celu rozwój i udoskonalenie wewnętrznych komunikacyj wodnych.

Z Rygi donoszą, że tamtejszy sąd okręgowy, po rozpatrzeniu sprawy przy drzwiach zamkniętych, skazał luterskiego pastora Fryderyka Meiera za danie prawosławnemu chłopu luterskiego ślubu z luterką, na zdjęcie sutany kapłańskiej i na 4 miesiące ciężkiego więzienia; zaś pastora Karola Moltrechta za posługę duchowną prawosławnej chłopce na ostre publiczne upomnienienie i wydalenie z miejsca stałego zamieszkania na 7 miesięcy.

Cholera w Rossyi.

Wydział lekarski rządu gubernialnego w Kijowie, ogłasza w dalszym ciągu następujące dane: W czasie od 9 stycznia do 13 lutego b. r. zachorowało na cholerę 161 osób, a że pozostawało chorych 45, razem więc było ich 206, z tego umarło 43, wyzdrowiało 160, pozostało więc chorych tylko 3. W ciągu tygodnia, od 13 do 20 lutego, zachorowała tylko 1 osoba, wypadku śmierci nie było. Od 20 lutego w gub. kijowskiej nie wydarzył się ani jeden wypadek zapadnięcia ani śmierci z powodu cholery, obecnie przeto można uważać całą gubernię jako wolną od epidemii. Od sierpnia 1892, według danych, notowanych przez władzę lekarską, było wypadków zasłabnięcia w mieście Kijowie 1879, śmierci 567; w guberni: zapadnięcia 8578, śmierci 3223, razem więc zachorowało 10.457 osób, umarło 3790. Najsilniej epidemia grasowała w miesiącach wrześniu i październiku.

Do *Polit. Corr.* piszą: Z uznaniem należy stwierdzić, że rząd rossyjski czyni co jest w jego siłach, aby można z wiosną stawić czoło niebezpieczeństwu cholery. I tak: przełożeni gmin w gubernii warszawskiej otrzymali polecenie upewnienia się, że wszyst-

---

rzeczy! Na prawdę się ożenił! Bodaj tego Sacher-Masocha! Hrabina Kasia używa władzy swej, by ojca Cyrylego, starego „Kostskę“ i siostrę jego cioteczną, Sonię, (która jako drugi sopran, kocha się w tenorze), wypędzić z chaty. Wygnańcy ci witają Cyrylego, który wraca z wojska. Dowiedziawszy się, że Kasia go zdradziła i że w dodatku znieważyła krewnych jego, woła o zemstę przez pięć stron partytury. Na szóstej zjawiają się wieśniacy, którzy właśnie zamierzają urządzić rzeź 1846 roku, i z przyjemnością obierają Cyrylego wodzem.

W zamku hrabiego zabawa; szlachta gra w karty a szampan leje się strumieniami. Chłopi wdzierają się do salonu z kosami i cepami; widać na ich czele Cyrylego; hrabia i Kasia gotują się na śmierć. — Lecz Cyryli, pamiętając dobrze o tem, że ma jeszcze nastąpić akt czwarty, bierze nagle na wspaniałomyślność i — przebacza im.

W oczach Kasi dodaje mu to wdzięku nadzwyczajnego. Nie zważając na godność hrabiny!, odwiedza ona Cyrylego nazajutrz w jego chacie, i oświadcza mu, że go nigdy kochać nie przestała. — La, la, bajki! — odpowiada Cyryli. — Wobec tego Kasia jaśniej formułuje propozycyę swą: parę godzin miłości a następnie śmierć wspólna. Cyrylemu to nie w smak. Woli ożenić się z poczciwą Sonią. Kasia zaś, by mu dowieść miłości swej, przebija się sztyletem....

Tak to się dzieje u nas w Galicyi. Ktoby to przypuścił? Pp. Meilhac i Gille starali się nadać tekstowi opery jak największej barwy lokalnej, wplatając słowa rdzennie polskie. Kiedy n. p. Kasię, przebraną w strój królowej, podczas kolędy, powitać wypada chórem, wieśniacy śpiewają:

Salut à notre Tzarewna!

Ktoby to przypuścił? Co to jednak znaczy bystrość obserwacyi i sumienność autorska takich Sacher-Masochów, w połączeniu z Francuzami!

Puk.

7)

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(„La vie privée de Michel Teissier“ par Edouard Rod. Paris 1893).

(Ciąg dalszy)

Po wizycie pani Querieux Teissier wrócił do sali obrad jak pijany.... Myśli jego zawróciły się w przeszłość.... dawniej, kilka miesięcy temu, przypuszczał możliwość wyjścia za mąż Bianki; pragnął, by się tak stało, by mogła znaleźć szczęście, kiedy on jej dać go nie mógł — jeżeli nie szczęście, to spokój przynajmniej. Ale obecnie, gdy myśl ta rzeczywistością się stała, przeraził się jej.... strach i rozpacz go porywała. Bianka, własnością innego? to okropne, wstrętne! I stawała mu przed oczami postać narzeczonego; postać to wcale nie uderzająca, ani sympatyczna, ani antypatyczna, spokojnego człowieka, deputowanego czas jakiś, ale nie wybitnego; głupi nie był, pisał nawet teraz historyczne dzieła, które mogły go kiedyś do Instytutu zaprowadzić. Nie używał i nie nadużywał sił swoich w młodości, to też nie wyglądał na czterdzieści pięć lat, które miał. Michał widział tę twarz, z nic nie znaczącymi rysami i oczy, opatrzone w złote okulary i szpakowatą czuprynę i faworyty.... I on miał dostać Biankę? miał dzielić jej życie, przyjmować pocałunki? To było potworne.... Szał go opanowywał, nie wiedział nic, co się w około niego działo....

Jednak, zwolna, myśl rozjaśniać się zaczęła. Niedawno ten człowiek przemawiał za porządkiem, bronił dobrej sprawy.... Szlachetne uczucia poczęły brać górę, obowiązek wskazywał mu drogę.... Dla tych zasad poświęcić wypadało siebie i Biankę.... Uczucie silniejsze nad wszystko, oponować chciało; głos sumienia przemawiał stanowczo, dobitnie, przekonywająco.

Jeden z kolegów zagadnął o coś. Teissier rzucił się gwałtownie, porywczo odpowiedział i uciekł z sali do domu, gdzie według zwyczaju zastał kilka osób na obiedzie. Było mu trudno o polityce rozmawiać, odpowiedzi jego były tak dziwne, że Zuzanna to zauważyła i skróciła obiad o ile było można. Teissier, zwolniony, wybiegł do swego gabinetu, oświadczając, że ma pilną robotę.

Robotę? Michał o żadnej pracy myśleć nie może. Znalazłszy się w swoim gabinecie, płacze, płacze rzewnemi łzami nad niedolą Bianki, która większe poświęcenie uczynić musi, niż on, a potem nowy ból go przenika.... czy ona go zrozumie? czy oceni jego poświęcenie, czy może nabierze przekonania, że on ją kochać przestał i dla tego radzi jej wyjść za mąż? Rozpacz go brała.... Płakał, jak dziecko, a potem modlił się, on, który dawno już przestał się modlić.... Prosił Boga, aby raczył ułatwić spełnienie tego poświęcenia Biance i jemu, aby je osłodził.... I nagle, gdy modlił się, nowa myśl błysnęła mu w duszy.... czyż wszystko kończy się na tym świecie? czyżby Bóg nie mógł pozwolić, aby Bianka stała się jego niebiańską oblubienicą tam, kiedyś w górze?... Myśl ta, to była ostatnia jego nadzieja, więc zastanawiać się począł. Dla czego nie miałyby istnieć tam niezmierzona przestrzeń nieznana, gdzie wolno rozkwitać mogą piękne i szlachetne uczucia, których przedsmak tylko czują nasze śmiertelne serca tu na ziemi, przedsmak, krępowany tyloma przeszkodami?... Czemuż, olbrzymia potrzeba wiecznej miłości miałaby być tylko błyskiem, zachcianką.... Płakał, modlił się i marzył, a marzenia te szalone uśmiech na niejedne usta wywołaćby mogły. Zuzanna zastukała do drzwi, ale odrzekł, żeby go zostawiono w spokoju; nie miał czasu!... Zebrawszy rozpierzchłe myśli, zaczął pisać do Bianki, co przychodziło z wielką trudnością.... Pióro cofało się przed tem, co mu wypisać kazano.... List ten był jednym krzykiem rozpaczy, ale stanowczy, jak rozkaz.... Potworną tę rzecz spełnić trzeba, nie ma żadnej rady! gdy Bianka zapyta swego sumienia, powie ono jej to samo, co Michałowi....

Na drugi dzień nie wyszedł z domu, czekając odpowiedzi. Przyszła ona lakoniczna, bez podpisu: „Usłucham cię, Michale. Powiedziałem to mojej matce. Podziękuje ci. Adieu“.

Co ona chciała przez to powiedzieć? Czy w słowach tych była ironia obrażonej dumy, czy ostateczny dowód posłuszeństwa, poświęcenia? Nie wiedział jak rozwiązać tę zagadkę, a bez tego czuł, że spokoju nie znajdzie. Wybiegł na ulicę i doszedł aż do jej mieszkania, gdzie ujrzał ją wysiadającą z powozu. Widok ten był dla niego uspokojeniem, ale zarazem wzruszył go ogromnie; zapragnął ją zobaczyć znowu — może po raz ostatni.

Wiedział, że wieczorem było przyjęcie u prezydenta, i że państwo Querieux tam bywali. Może przyjdą dzisiaj z Bianką?

Wrócił co prędzej do domu, ubrał się, i nie mówiąc żonie gdzie jedzie, kazał się wieść do pałacu Elizejskiego. Zachowanie jego pełne roztargnienia, zwróciło uwagę jego stronników, pewnych że Teissier coś ważnego zamyśla. Bytność jego w pałacu prezydenta musiała mieć jakiś cel polityczny... Tymczasem Michał, szukając oczami po sali Bianki, ujrzał pana Graval, który nie miał nic spiesznego do roboty, jak przystąpić do niego, dziękując mu za interwencyę... Tak, dzięki jemu, od południa jest już narzeczonym panny Estève... Za chwilę przybędzie ona tu z rodzicami. I rzeczywiście, podczas gdy ciekawi przyjaciele rozpoczynają z nim rozmowę, pragnąc się dowiedzieć co go tu przywiodło, Michał widzi państwa Quérieux, a za niemi Biankę, która nagle blednie, ujrzawszy go... Michał także blednie i wysyła ku niej rozpaczliwe spojrzenie. Teissier pragnie odejść; kończy monosylabami rozmowę ze znajomymi i kieruje się ku drzwiom, ale nagle bierze go pokusa ujrzeć ją znowu, taką piękną w blado różowej sukni z tym smutkiem rozlanym w rysach; wraca, i widzi

kie gminy w ogóle, w szczególności zaś te, które były dotknięte roku zeszłego epidemią, posiadają dobrą wodę do picia. Gdzie tego okazuje się potrzeba, bywają urządzane nowe studnie. Równocześnie przypomniano i obostrzono przepisy o środkach desinfekcyjnych i innych zarządzeniach dla powstrzymania zarazy.

Na odbytem d. 20 b. m. zebraniu wojskowej Akademii medycznej w Petersburgu, zaznaczono, że 258 studentów Akademii przyjmowało udział w walce z cholerą, przyczem trzej stali się ofiarami swojego poświęcenia.

Z Czerniowiec donoszą: Bukowiński rząd krajowy otrzymał autentyczną wiadomość, że cholera grasuje bardzo silnie w rossyjskich miastach i siołach, położonych nieopodal bukowińskiej granicy, a to: w Chocimie, Sorokach, Bełczu, Benderach i Tyraspolu. Wobec tego rząd krajowy ponownie wezwał wszystkie rządowe i autonomiczne władze na Bukowinie do pilnego przestrzegania zarządzeń asanacyjnych i bacznej uwagi na zdrowotność mieszkańców.

KRONIKA

Lwów, 28 marca.

— **Konferencya Dyrektorów szkół średnich.** Wczoraj rozpoczęła się konferencya Dyrektorów szkół średnich z całego kraju nabożeństwem, odprawionem w obu obrządkach w kościele katedralnym. Biorą w niej udział oprócz dyrektorów, członkowie Rady szkolnej i delegaci komisyj egzaminacyjnych uniwersyteckich. Posiedzenia pod przewodnictwem Wiceprezydenta c. k. Rady szkolnej krajowej odbywają się w sali fizyki szkoły realnej we Lwowie, przystrojonej gustownie, w której głębi umieszczono biust Najjaśniejszego Pana. Bliższe szczegóły z posiedzeń podamy osobno.

Wieczorem PP. Bobrzyńscy gościli u siebie wszystkich uczestników konferencyi.

— **Z dyrektoryatu Wystawy krajowej,** gdzie pomimo pory świątecznej wre ruch nieustanny, otrzymujemy kilka uwag godnych zanotowania. W dniu 21 b. m. otrzymano pismo Wydziału krajowego, oznajmiające, iż Wydział postanowił wziąć udział w siedmiu grupach wystawy krajowej. Nadto Wydział oświadczył gotowość wzniesienia pawilonu dla szkół zawodowych, przemysłowych i warsztatów naukowych wraz z wystawą przemysłu domowego. Oddzielny też pawilon zamierza zbudować Wydział dla krajowych szkół rolniczych, obejmujący zarazem szkołę gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkołę ogrodniczą w Tarnowie i szkołę uprawy i wyprawy lnu w Gródku. — Na ostatniem posiedzeniu dyrekcyi postanowiono mianować delegatów komitetu w Wiedniu, w Pradze i w Peszcie, oraz za granicą, mianowicie we Francyi, Szwecyi, Rumunii, we Włoszech i Ameryce. — Referent działu etnograficznego wystawy prof. Szuchiewicz wystosawał publiczną odezwę w sprawie zbierania przedmiotów, odnoszących się do zwyczajów i obrzędów świąt wielkanocnych. — Dyrekcya przystąpiła już do sporządzenia planu wystawy z projektowanymi dziś budynkami; plany te wykonane będą chromolitograficznie w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy. — Z zagranicy napływają do kancelaryi Wydziału coraz liczniejsze oferty, które dyrekcya nader skrupulatnie rozbiera.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** W dniu 22 marca b. r. odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia trzecie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Powzięto uchwałę w sprawie czyszczenia kanałów w Krakowie przez miasto w własnym zarządzie i przez prywatnych przedsiębiorców.

2. Wydano opinię co do wyrobu wody sodowej w Pruchniku (powiat Jarosław).

3. Powzięto uchwałę w sprawie mydlarni w Jarosławiu.

4. Wydano orzeczenie w przedmiocie pieca wapiennego w Przemyślu.

5. Wydano opinię co do współubiegających się rekurentów o nadanie koncesyi na aptekę w Medenicach (powiat Drohobycz).

W dniu 24 marca b. r. odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia czwarte posiedzenie nadzwyczajne z powodu gwałtownego szerzenia się tyfusu brzusznego w dzielnicy łyczakowskiej we Lwowie i powzięła szereg uchwał mających na celu stłumienie względnie ograniczenie obecnie panującej epidemii.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: sprawa kolei elektrycznej (spr. dr. Gryziecki), i wniosek w sprawie dalszej dzierżawy poboru państwowej akcyzy rogatkowej.

— **Koło literacko-artystyczne** odbyło wczoraj walne doroczne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Kubali. Przedewszystkiem przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału, któremu na wniosek komisyi rewizyjnej udzielono absolutoryum, a nadto skarbnikowi p. Kuczyńskiemu wyrażono podziękowanie za energiczną działalność. Przystąpiono potem do wyborów. Prezesem wybrano ponownie i jednogłośnie p. prof. Kubalę, wiceprezesem p. Antoniego Skotnickiego, Sekretarzem dr. Aleksandra Lisiewicza, przyczem dr. Michałowi Grekowi wyrażono podziękowanie za dotychczasowe gorliwe sprawowanie funkcyi sekretarza. Do wydziału wybrani zostali pp.: Bobin Romuald, dr. Grek Michał, Bieńkowski, Jarecki Henryk, Kuczyński Franciszek, Lewicki Bol., Michalewski Kazimierz, Onyszkiewicz Zdzisław, Styka Jan, dr. Vogel Aleksander, Woleński Wład., Zajączkowski Liberat.

P. Styka imieniem wydziału wniósł, ażeby walne zgromadzenie zamianowało Kornela Ujejskiego członkiem honorowym. Uchwalono bez rozprawy jednomyślnie.

Dr. Vogel wniósł imieniem wydziału, ażeby wkładkę miesięczną podniesiono z 1 zł. na 1 zł. 20 ct od 1 kwietnia b. r. aż do przyszłego walnego zgromadzenia (ze względu na urządzenie zjazdu literackiego i wystawy). Uchwalono po krótkiej dyskusyi.

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp: dr. Goldmann, Wybranowski i dr. Jeleń.

Następnie przyjęto regulamin „funduszu zapomogowego i emerytalnego“ pod zarządem „Koła literacko-artystycznego“. Wybór 7 członków do komitetu funduszu zapomogowego i emerytalnego odroczono do następnego walnego zgromadzenia, które odbędzie się za dni 14. Na tem zgromadzeniu dokonaną zostanie także zmiana statutu.

Imieniem zgromadzonych podziękował prezes p. Kubala serdecznie prof. Marconiemu za ofiarowany Kołu piękny biust Aleksandra hr. Fredry.

Na tem zgromadzenie zamknięto.

— **Z Towarzystwa oficyalistów prywatnych.** Rada nadzorcza tegoż Towarzystwa nadała wakujące 1 stypendyum z fundacyi imienia ś. p. Antoniego Rogali Zawadzkiego, Władysławowi Edwardowi Morawieckiemu, uczniowi szkoły wzorowej w Tarnowie; zaś 1 stypendyum z fundacyi imienia ś. p. Hipolita Stupnickiego, Natalii Grychowskiej, uczenicy szkoły żeńskiej pp. Prezentek w Krakowie.

Wszyscy obdzieleni stypendyści, są sierotami po członkach Towarzystwa.

— **Z Sokoła.** Z powodu świąt wielkanocnych przerwa w gimnastycznych ćwiczeniach członków, uczniów i uczenic będzie trwała od dzisiaj do wtorku 4 kwietnia włącznie.

= **Podpalenie.** Onegdajszej nocy około godziny 3 małżonkowie Wojciech i Katarzyna Schustrowie, powracając do domu pod l. 21 przy ulicy Murarskiej, spostrzegli płomienie, wydobywające się z pod strzechy, którą dom ten jest pokryty. Nie tracąc przytomności, oboje natychmiast sami stłumili ogień w zarodku, poczem zawiadomili o wypadku strażnicę policyjną II dzielnicy. Przy ścisłych poszukiwaniach znaleziono węgle wetknięte w strzechę w dwóch miejscach, co wskazuje na to, iż ogień podłożony był zbrodniczą ręką. Dalsze dochodzenie policyjne jeszcze jest w toku.

— **Zguba.** Redaktorka *Przedświtu* zgubiła wczoraj portfel z ważnymi bardzo notatkami, manuskryptami, oraz z kwotą 30 zł. Łaskawy znalazca w nagrodę może sobie zatrzymać kwotę tę (30 zł.), byle jak najprędzej doręczył portfel do redakcyi *Przedświtu*, dwutygodnika dla kobiet.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stanisław Sidorowicz, obywatel miasta Lwowa, przeżywszy lat 81.

We Lwowie, Franciszek Ksawery Knauer, obywatel, brat znanego kupca lwowskiego, przeżywszy lat 43. Pogrzeb odbędzie się jutro, dnia 29 b. m. o godzinie 3 po południu z posiadłości na Hołosku wielkiem nr. 11 na cmentarz Łyczakowski.

W Samborze, Michał Muzik, kapitan emer., po długiej a ciężkiej słabości w 66 roku życia, dnia 7 b. m.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28 marca bież. r. Barometr opada.

W ubiegłych 3 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 27 marca do 12 w południe dnia 28 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (3—4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (94 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —0,2°C., najwyższa +2,4°C. wczoraj po południu, najniższa —3,0°C. dziś w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 780 do 775 mm. w południowej Szwecyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 29 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (4); średnia temperatura doby podniesie się do +3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad śnieg nieznaczny z deszczem.

— **Z Żydaczowa** nam piszą: Za staraniem komitetu miejscowego odprawionem zostało w kościele parafialnym obrz. łac. w Żydaczowie dnia 16 b. m. uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy lirnika mazowieckiego ś. p. Teofila Lenartowicza, na które miejscowa publiczność, okoliczne obywatelstwo i dziatwa szkolna licznie się zgromadziła.

Mszę żałobną i egzekwie celebrował miejscowy administrator ks. Klemens Bystrzycki, zaś cichą mszę żałobną odprawił przy bocznym ołtarzu ks. Filemon Audykowski gr. kat. proboszcz z Cucułowiec, podczas których chór miejscowy odspiewał udatne pieśni religijne i patryotyczne. Kazanie w duchu katolicko-narodowym wygłosił wymowny kaznodzieja ks. Jan Trzopiński z Kochawiny. Tutejsza straż ochotnicza ogniowa przy katafalku pięknie w kwiaty i drzewa świerkowe przystrojonym i rzęsiście oświetlonym pełniła straż honorową, za co wszystkim w tem nabożeństwie udział biorącym, komitet składa serdeczne staropolskie Bóg zapłać.

— **Fałszerze stempli.** Policya warszawska wykryła fabrykę fałszywych stempli, których wyrobem trudnili się bracia Józef i Gustaw Widulińscy, kolporterką była ich cioteczna siostra Karolina Dembińska, a głównymi odbiorcami dwaj izraelici bracia Rawscy. Jeden z nich miał trafikę i w niej sprzedawał fałszywe stemple, drugi pracował jako pisarz w kancelaryi adwokata Skokowskiego i na wszystkich dokumentach, wychodzących z tej kancelaryi, przyklejał te stemple. Fałszerze wypuścili ogółem 3.000 stempli. Wszyscy są uwięzieni i do winy się przyznali.

— **Morderstwo.** Jak doniosły depesze z Moskwy, zamordowano tam naczelnika (gołowę) miasta, Aleksiejewa. W ubiegły wtorek miało się odbyć uroczyste posiedzenie nowo wybranej rady (dumy) miejskiej w celu wybrania burmistrza i jego zastępcy. Aleksiejew znajdował się właśnie przed posiedzeniem w swym gabinecie, około 12 w południe, gdy jakiś człowiek poprosił o audyencyę, w celu wręczenia prośby. Gdy tylko wszedł do gabinetu, padły dwa strzały skierowane na naczelnika; pierwszy ugodził go śmiertelnie w brzuch, drugi chybił. Kuryer, pełniący służbę przy gabinecie schwytał zbrodniarza. Jest nim mieszczanin Andrianow, mający około 40 lat wieku. Według pogłosek, morderca był najętym zbirem; inni zaś twierdzą, że dopuścił się zbrodni, przez zemstę. Mówią, że gdy przestępcę schwytano na miejscu zbrodni, zwrócił on się do obecnych, ironicznie uśmiechnięty, wyrażając żal, że p. Aleksiejewa nie zabił na miejscu.

Z innych źródeł donoszą, że Andrianow, jak się okazuje, jest umysłowo niepoczytalnym. Już raz spędził rok przeszło w zakładzie dla obłąkanych, zkąd wypuszczony, jako zdrowy, dostał miejsce na kolei Moskiewsko-Kurskiej, gdzie służył do początku b. m. W ostatnich czasach opanowała go mania, jakoby został powołany do zwalczania magnetyzmu, elektryczności i t. d. Od czasu aresztowania ciągle o tem mówi. Sformował sobie listę osób, które, jak mu się zdawało, przeszkadzały do dopięcia urojonego celu. Na liście tej znajdowało się i nazwisko prezydenta, który, po kilku dniach męczarni umarł, skutkiem odniesionej rany. Rada miasta postanowiła pochować go uroczyście kosztem miasta i ofiarować 200.000 rubli na cele dobroczynne, ażeby upamiętnić imię zmarłego.

— **Powódź.** Z Petersburga donoszą, że wskutek wylewu rzeki Dońca, znaczna część miasta Charkowa znajduje się pod wodą. Kra zerwała mosty, więc komunikacya z dzielnicami na wschodnim brzegu rzeki przerwana. Tam właśnie powódź sprawiła ogromne spustoszenia. Pod wodą znajdują się całe szeregi domów. Ludzie ratowali się na promach, lecz porwała je rzeka i uniosła. Ile jest ofiar katastrofy, dotychczas nie wiadomo.

— **Obietnice matrymonialne** mogą być uczynione nie tylko słowami, lecz spojrzeniem, uściśnieniem ręki. Taki wyrok ogłosił niedawno sędzia Wright w Leeds. Ta alarmująca teorya, przeciwko której zaprotestują zapewne wszyscy młodzieńcy, tembardziej zastraszającą jest w kraju, gdzie została wygłoszona; wówczas bowiem, gdy Niemka, stawszy się ofiarą zdrajcy, skarży się nań przed księżycem, gdy Włoszka i i Francuska szuka zadosyćuczynienia w witryoleju lub sztylecie, Angielka z najzimniejszą krwią w wypadku podobnym zwraca się do pierwszego lepszego sędziego i domaga się odszkodowania w postaci brzęczącej monety, które zazwyczaj, zwłaszcza gdy jest ładna, bywa jej przysądzonem. Sprawa, wytoczona przez sędziego Wright, była właśnie takiej natury. Młoda miss wytoczyła akcyę przeciwko swemu nauczycielowi rysunków, przedstawiając jako materyał dowodowy kilkanaście funtów listów, tchnących miłością płomienną. Przeniewierczy Adonis zasłaniał się tem, że w żadnym z tych listów nie ma mowy o małżeństwie i pewien był, iż dwuletnie bałamuctwo ujdzie mu na sucho; niemiłe też było jego zdziwienie, gdy na podstawie wyż wymienionego motywu sędzia skazał go na odszkodowanie w sumie 120 fnt. szt.

— **Zawalenie się góry.** *New-York-Herald* z dnia 25go b. m. ogłasza depeszę o nadzwyczajnej katastrofie zaszłej w Kolumbii. W pobliżu miasta Popayan, znajdująca się góra Cruizbona, znikła nagle. Zjawisko to poprzedził kilkudniowy huk podziemny, odzywający się od czasu do czasu, poczem wczoraj rano góra rozpadła się nagle na dwoje i pogrążyła się w rozwartej przed nią otchłani, jednocześnie zaś odłamy jej z przeraźliwym łoskotem wyleciały w powietrze i spadając zasypały sąsiednie okolice i zatamowały bieg kilku rzek okolicznych. Około dwunastu ludzi straciło życie w tej katastrofie. Zginęły też stada krów i owiec.

— **Donośny wynalazek.** W dziedzinie litografii zanosi się na poważną rewolucyę, jeżeli, oczywiście, sprawdzą się pogłoski o uczynionym świeżo w Ameryce wynalazku. Niejaki Albert Grignard, urzędnik przy ministeryum spraw wewnętrznych w Ottawie, odkryć miał sposób wykonywania litograficznych rycin w 15 do 18 kolorach w jednem, a conajwyżej dwóch do trzech odbiciach. Wiadomo. iż do tej pory każdy kolor wymagał osobnego odcisku. Podobno zebrało się już w Nowym Jorku konsorcyum z kapitałem miliona dolarów w celu eksploatowania doniosłego wynalazku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Towarzystwo historyczne. Na zebraniu miesięcznem, dnia 18 b. m., mówił dr. A. Prochaska o dziele prof. A. Lewickiego p. t.: „Powstanie Świdrygiełły“. Kilkunastoletni okres zaburzeń, spowodowanych przez Świdrygiełłę, mamy w niem dokładnie, krytycznie, wszechstronnie przedstawiony. Nie tyle jednak dokładność obrazu i ważność mnóstwa nowych faktów i rezultatów podnieść należy w dziele p. Lewi-

---

ją opartą na ramieniu Gravala, uśmiechniętego, pełnego uprzejmości...

W dwa dni potem dopiero Michał zbiera się na odwagę powiedzieć żonie nowinę o ślubie Bianki. Czyni to z takim pozornym spokojem, że Zuzanna nie kryje swej radości.

— „Zapewne proszono cię o radę? mówi.

— „Tak, proszono!“ odpowiada poważnie.

Zuzanna ma ochotę wstać z miejsca i rzucić się mężowi na szyję, krzyczeć mu w uniesieniu: „Zdobyłeś się na odwagę, kocham cię!“ ale coś, zawsze to „coś“ ją powstrzymuje. Cóż z tego, że idzie za mąż, kiedy on ją jeszcze kocha? I nagle straszna myśl przychodzi jej do głowy: może właśnie teraz zbliżą się więcej? może to umówione między nimi?... I już nic nie mówi, smutna zgnębiona...

Dnie, które teraz nastały, były jednym pasmem katuszy dla Michała, katuszy, ukrytych pod maską swobody i obojętności. Pracował zawzięcie i nigdy jeszcze nie okazał takiego zapału, takiego zajęcia się sprawami, takiej wymowy. Ale w głębi duszy cierpiał niewypowiedzianie, a myśli szalone spokoju mu nie dawały.

Gdyby tak wykraść ją, uciekać w kraj taki, gdzieby ich nikt nie znał... Rozkoszował się tą myślą; wiedział, że gdyby przyszedł do niej, w dzień podpisania kontraktu, albo pomiędzy cywilnym a kościelnym ślubem i wobec zgromadzonych gości powiedział jej: „Chodź!“ poszłaby za nim bez wahania... Ale z drugiej strony wyobrażał sobie boleść zdradzonej Zuzanny, dzieci opuszczone i wzruszał ramionami nad własnem szaleństwem. Czasami znowu zastanawiał się na co i dla kogo czynił te nadludzkie poświęcenia? W domu był jak obcy, nie kochał go już nikt, a wszystko chłodem przejmowało, i powtarzał sobie, że swoi nawet wypędzali go z domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ckiego, ile raczej nowy pogląd na ważne zdarzenie dziejowe: była to walka o zasady, które unia powołała do życia, o zasady, wrogie średniowiecznym teoryom imperyalizmu rzymskiego, dążącego do podboju narodów. Idea unii zaprzecza idei tej imperyalizmu i wywiesza wysoko sztandar łączenia narodów na podstawie równości, zrywa z tradycyą, staje się wprost rewolucyjną. Dodatnie owoce tej polityki okazują się w tem, że ludy Prus i Węgier nie chcą walczyć z Polską, zakon krzyżacki i Świdrygiełło ulegają w walce, nie tylko Litwa ale i Ruś wiąże się ściślej z Koroną. — Referent różni się jednak od prof. Lewickiego co do powodów tej walki o zasady. Nie Witołd spowodował powstanie Litwy, lecz myśl szorstko wyrażona w akcie Krewskim, na co Litwa zgodzić się nie chciała. P. Prochaska inaczej pojmuje postać Witołda niż autor dzieła o powstaniu Świdrygiełły.

Z kolei ks. dr. Jan Siemieński mówił o brevem Grzegorza XVI z d. 9 czerwca 1832 r. Breve to, skierowane do biskupów polskich, potępiało powstanie a polecało uległość dla Mikołaja. Prelegent dowodzi, że Ojciec św. wydał je na podstawie fałszywych informacyj posła rossyjskiego Gagaryna, że dla tego jest nieważnem i do bullaryusza Grzegorza XVI wcale nie weszło. Sam Papież pisał poprzednio przez sekretarza stanu do marszałka sejmowego Ostrowskiego sympatycznie o powstaniu; sam powiedział później Zamoyskiemu i Jełowickiemu, że go w błąd wprowadzono. Prelegent cytuje słowa z oryginalnego listu Jełowickiego. Biskup krakowski Skórkowski napisał na to breve śmiałą, ale bardzo trafną odpowiedź. Ks. Siemieński znalazł tę odpowiedź w aktach biskupich w Krakowie i odczytał ją w dosłownem brzmieniu. — W dyskusyi zabierali głos: prof. Małecki i Finkel.

Pomnik Chopina. *Słowo* donosi: Projekt budowy pomnika Chopina w Żelazowej Woli został zatwierdzony przez władzę gubernialną bez zmiany, z zastrzeżeniem, iż oprócz nazwiska, daty urodzenia i śmierci, żadnych innych napisów na pomniku nie będzie.

Święto marynarzy, jednoaktowa opera Gelio Coronaro, nagrodzona pierwszą nagrodą na ostatnim konkursie, rozpisanym przez Sonzogna, podczas pierwszego swego przedstawienia w dniu 22 b. m. w teatrze „Fenice“ w Wenecyi, doznała wielkiego powodzenia. Według telegramu z Wenecyi, wszystkie numera były gorąco oklaskiwane, a charakterystyczny „chór śmieszków“ musiał być trzykrotnie powtarzanym. Młodego laureata, obiecującego wiele na przyszłość, wywołano kilkanaście razy.

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Kraków, 26 marca.

(jh) Nie wyczerpałem w telegramie całego przebiegu poważnych i nietylko dla rolników zajmujących obrad walnego zgromadzenia Towarzystwa rolniczego krakowskiego. W dzisiejszych stosunkach trudne położenie rolnika odbija się się niekorzystnie na całym kraju; podniesiono w obradach i wskazano drogi do przebycia przesilenia, a wywołały one gruntowne rozprawy. Wreszcie coraz więcej naprzód wysuwająca się potrzeba parcelacyi większej własności ziemskiej była również przedmiotem rozpraw na zgromadzeniu. Oto szereg spraw żywotnych dla całego kraju. Dlatego przynajmniej krótki ich szkic zestawić należy, szkic, dający wyraz zapatrywań obywatelstwa zachodniej części kraju, w obradach bowiem walnego zebrania biorą udział delegaci Towarzystw rolniczych okręgowych z całej zachodniej Galicyi.

Pomijam zaznaczoną w sprawozdaniu z czynności Towarzystw rolniczych okręgowych za r. 1892 obojętność niektórych z tych Towarzystw, a przechodzę do sprawozdania sekcyi hodowlanej, złożonego przez p. Karola Czecza. Dziś produkcya ziarna nie może być wyłącznem zadaniem gospodarstwa, na pierwszy plan wysuwa się hodowla bydła i koni, przemysł rolniczy. Rozumiał to dobrze Sejm krajowy i dlatego uchwalił ustawę hodowlaną, a zarazem subwencyę na podniesienie chowu bydła; z tej subwencyi ma zapewnione nasze Towarzystwo corocznie 10.000 zł. na lat 10. W skutek wezwania Wydziału krajowego, sekcya hodowlana Towarzystwa wypracowała plan zużycia tej subwencyi przez wskazany czasokres w następujący sposób: Przedewszystkiem idzie o uzyskanie dobrych reproduktorów, których brak wielki i dlatego chów bydła upada. Pierwsze 5.000 zł. zużyło Towarzystwo na zakupno 10 buhai oryginalnych rasy Oldenburskiej i Simenthalskiej i rozdało takowe hodowcom w drodze konkursu. W konkursie zawarowanem było, żeby hodowca posiadał najmniej 20 krów wyrównanych, oraz zobowiązał się młodzież po otrzymanym buhaju odpowiednio żywić, a na żądanie komitetu sprzedawać buhajki najwyżej po 50 ct. za kilo żywej wagi. Komitet ma nadzieję, że podobne tworzenie obór półkrwi, ras obcych i krajowej, obór, których ilość stopniowo ma być zwiększaną, będzie ważnym czynnikiem do dopięcia zamierzonego celu. Na cel ten, tworzenie obór półkrwi, przeznaczył komitet 35—40 prc. subwencyi.

Według zapatrywań sekcyi, nietylko brak dobrych reproduktorów jest powodem upadku chowu bydła w kraju, ale także złe żywienie i utrzymywanie tegoż szczególniej przez włościan. Aby zachęcić do dobrego żywienia i utrzymywania bydła, jest tylko jeden środek odpowiedni i skuteczny. premiowanie. Rozdawanie nagród na szerszą skalę bez wątpienia będzie środkiem najbardziej przemawiającym do przekonania szerokich warstw włościan, którzy w ten sposób w dobrem żywieniu i utrzymaniu bydła będą widzieli swój własny bezpośredni interes. Na cel ten przeznacza projekt sekcyi hodowlanej 40 45 prc. subwencyi krajowej. Premiowania odbywać się mają co roku w każdym powiecie, a to celem wzbudzenia trwałego zainteresowania hodowlą.

Wielką wagę do sprawy tej przywiązują rolnicy; zgodzili się zabrani na propozycye sekcyi hodowlanej i przyklasnęli wyrażeniu nadziei, że w pracy około podniesienia hodowli bydła. około wprowadzenia w życie ustawy krajowej, do tego celu zdążającej, wezmą udział wszystkie Towarzystwa rolnicze okręgowe i wszystkie reprezentacye powiatowe, i nie zechcą szczędzić pracy i funduszów własnych. Zebrani uchwalili też podziękowanie dla sekcyi hodowlanej, na której czele stoi hr. Andrzej Potocki, za sumienną pracę i zrozumienie interesu kraju.

Szczegółowo już podałem treść referatów prof. dr. Juliusza Leo, imieniem komitetu zebraniu przedłożonych, a dążących do utworzenia Związku handlowego Towarzystw rolniczych i do zorganizowania skuteczniejszej reprezentacyi interesów rolnictwa w Monarchii. Szczególniej myśl utworzenia Związku handlowego Towarzystw rolniczych wywołała jednomyślną aprobatę i poparcie zebrania. Związek taki rugowałby pośredników, którzy dziś dotkliwie szkodzą rolnictwu, szczególniej przy dostawie nasion i nawozów sztucznych. Co więcej, Związek taki szedłby równolegle z Kółkami rolniczemi, byłby dla nich poparciem, a ogarniałby całe rolnictwo w kraju, większą i małą własność, udzielając im w ten sposób obrony przed wyzyskiem pośredników. Taka akcya, zmierzająca do przejęcia handlu w rodzime ręce, znajdzie poparcie w całym kraju, a z uznaniem podnieść należy, iż wyrasta ona z podstawy Kółek rolniczych. Uchwalono też jednomyślnie wniosek, uznający potrzebę założenia w najkrótszym czasie Związku handlowego Towarzystw rolniczych i polecający komitetowi, by przeprowadził rokowania z Radą nadzorczą Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie celem rozszerzenia tej instytucyi na Związek handlowy Towarzystw rolniczych i Kółek rolniczych.

Co do zorganizowania skuteczniejszej reprezentacyi interesów rolnictwa w Monarchii, Zgromadzenie uznało potrzebę stworzenia silniejszej reprezentacyi interesów stanu rolniczego w Monarchii i poleciło komitetowi, by w porozumieniu z innemi centralnemi Towarzystwami rolniczemi podjął inicyatywę w sprawie zwoływania peryodycznych konferencyj delegatów Towarzystw rolniczych celem wspólnej narady nad potrzebami rolnictwa i obroną jego interesów, tudzież wziął pod rozwagę sprawę utworzenia wspólnej organizacyi Towarzystw rolniczych wszystkich krajów koronnych Monarchii.

Ostatni wyścig dystansowy nie przeminął bez skutku. Wykazał on wytrwałość koni polskich, mających krew wschodnią, a zarazem niższość konia angielskiego, gdy idzie o odległe przestrzenie, o forsowne marsze, słowem, gdy wchodzą w grę zalety, tak potrzebne dla konia kawaleryjskiego. Przez długi szereg wieków wyrobił się u nas koń idealny dla celów wojskowych, koń. mający największą wytrzymałość przy najszybszym biegu dziennym. Bezustanne prawie wojny, podczas których koń rozstrzygał o zwycięstwie w połowie niemal, wytworzyły typ konia szybkiego, wytrzymałego w marszu, wytrzymałego na długie trudy i znoje, niewybrednego w pożywieniu. Zalety konia polskiego, przyswojone wiekowem doświadczeniem, nie wygasły jeszcze, a wykazał to ostatni wyścig dystansowy. Rolnicy w kraju i hodowcy, widząc taki świetny przykład, zaczęli bacznie rozpatrywać kwestyę. i dziś podnosi się w kraju i szerzy prąd, przemawiający za hodowaniem krwi wschodniej, a odwróceniem się od konia angielskiego. Zastanawiało się nad tą sprawą także ostatnie zebranie, w skutek inicyatywy Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wieliczce. Z referatem w tej mierze wystąpił pan Jan Starowieyski. W Polsce dzielono się końmi na równi z klejnotami, starano się wytworzyć konia silnego i wytrwałego, a zarazem szybkiego, bo taki koń, wobec koni wschodnich, zapewniał zwycięstwo, a zwycięstwo zapewniało byt i ojczyznę. Wykazał referent zalety konia polskiego, wytworzonego ciągłą przymieszką krwi wschodniej; przypomniał stumilowe błyskawiczne marsze Chrobrego; przypomniał bitwę pod Grunwaldem, gdzie Polacy w zbrojach, na polskich koniach, wytrzymali natarcie Krzyżaków, między którymi byli najpierwsi książęta świata, n. p. następca tronu angielski, i mieli pewno konie pierwszej jakości. Zatem polskie konie musiały być silne, skoro wytrzymały natarcie, gdy przeciwnie litewskie szeregi zostały złamane przy pierwszem natarciu. Na zjeździe monarchów r. 1515 Niemcy przycinali Polakom, że mają chude konie, lecz przy wyścigu konie polskie zwyciężyły. Pomijam inne wymowne przykłady pana referenta, a ograniczę się do marszu pod Wiedeń kawaleryi polskiej i sławnych jej ataków, do dalszej kampanii w Węgrzech po zwycięstwie wiedeńskiem. Wytrzymałości i szybkości konia polskiego najlepszym przykładem ów fakt pod Parkanami, gdy Sobieskiego niespodzianie zaskoczył basza sylistryjski, i król dwie mile uciekał na polskim koniu, po grząskim, nierównym i rozmiękłym gruncie; król ważył 250 funtów. Koń polski ocalił życie Sobieskiego w pościgu przed końmi wschodnimi: dzisiejszy anglik nie wytrzymałby takiej drogi. Wspomniał jeszcze pan referent konie kawaleryi Czarnieckiego, przebywającej wpław morze.

Opowiedziawszy dalej historyę słynnych stad polskich, z ubolewaniem zaznaczył p. referent, jak obecnie upada chów koni w kraju naszym, gdy armia na pierwsze zawołanie potrzebuje 247.000 koni, a po odjęciu od tej sumy obecnie w służbie będących 56.000 koni, pozostaje do pokrycia 191.000 koni; co będzie po półrocznej kampanii, gdy przyjdzie dać 100.000 koni nowego kontyngensu — co będzie z nami, a jakie będą ceny koni? Nietylko w interesie naszym, ale w interesie Rządu leży podniesienie chowu koni w Galicyi. Szczególniej w tej mierze domaga się reformy instytucya ogierów rządowych w Galicyi. W tej mierze p. referent postawił szereg wniosków, które zgromadzenie uchwaliło.

Naprężonem zostało ogólne zajęcie, gdy na trybunę wstąpił hr. Franciszek Mycielski, zasłużony inicyator utworzenia studyum rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim, i imieniem Towarzystwa rolniczego okręgowego w Jaśle począł uzasadniać wnioski w sprawie parcelacyi większej własności w kraju. Dziś wyraz parcelacya ma doniosłe znaczenie; z jego brzmieniem związane polityczne, społeczne, ekonomiczne, ba narodowe względy. Pan referent — znakomity mowca — postąpił nadzwyczaj zręcznie i wskazał jedynie, że należy, jak w Królestwie Polskiem zrobiono, zbadać, czy parcelacya jest potrzebną i czy mamy jaką przestrzeń do parcelowania. W Królestwie na 9,970.000 morgów jest 4 miliony mórg zakwestyonowanych w posiadaniu dotychczasowych właścicieli i te muszą być rozparcelowane. U nas zapewne stan nie jest tak groźny, ale przedewszystkiem trzeba wiedzieć, ile mniej więcej morgów mamy do sparcelowania, a to zbadanie wskaże dopiero, jak parcelować najlepiej. Pan referent nie jest zwolennikiem parcelacyi *en masse*; pragnie przeprowadzić ją tam. gdzie jej kosztem musi być ratowany byt rodziny właściciela, tak, by na okrojonej własności on pozostał, a odkrojona część przeszła w ręce polskiego wieśniaka. Zakończył też p. referent wnioskiem, dostrojonym do treści swego przemówienia, aby komitet Towarzystwa przez swoje organa na najbliższej sesyi sejmowej podniósł sprawę parcelacyi gruntów i zażądał wyjaśnienia, jak daleko w tym kierunku badania posunięto?

W rozprawie wskazali jedni mowcy, iż zadanie parcelacyi przeprowadzać może jedynie skutecznie akcya po powiatach podjęta, stowarzyszenia powiatowe, znające lokalne stosunki; nie jest zaś wskazaną akcya wielka biurokratyczna. Jako przykład takiej akcyi przytaczano towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowy. Druga część mowców oświadczyła się stanowczo przeciw parcelacyi ze względów narodowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych. Nazwano parcelacyę czwartym rozbiorem kraju; obcięciem rękawów surduta, pozostawionego przez ojców; radzono pierwej wypróbować środków, podanych przez prof. dr. Leo w jego referatach; wyrażono obawę, co będzie, gdy znikną ogniska polskie i t. d. Ostatecznie uchwalono przejść nad sprawą parcelacyi do porządku dziennego. Ta uchwała nie pogrzebie wszakże ważnej sprawy.

Wreszcie pan Smagała wykazał, na jakie to sposoby biorą się domokrążcy, by sparaliżować działalność sklepików chrześciańskich.

Oto szereg znaczących spraw z obrad rolników zachodniej Galicyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przedwstępnej koncesyi na przedsięwzięcie robót przygotowawczych celem wybudowania wąsko-torowej kolei lokalnej z Nowego Targu do stacyi Chabówka (linii kolei państwowej Suche-Nowy Sącz) udzieliło Ministerswo handlu — jak donosi *Wiener Ztg.* — deputowanemu do Rady państwa dr. Karolowi Lewakowskiemu.

Wystawa w Warszawie. Z Petersburga donoszą, że starania podjęte o uzyskanie pozwolenia na urządzenie w Warszawie wielkiej wystawy przemysłowej, nie odniosły pożądanego skutku.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 marca: pszenica 7·50 do 7·75, żyto 6·— do 6·25. jęczmień 5·— do 5·25, owies 5·25 do 5·75, rzepak 11·25 do 11·75, groch 6·50 do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 11·— do 11·50, nasienie konopne 9·— do 9·25, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 66· do 70 , biała 75·— do 90 , szwedzka —·— do —· , kminek 22·— do 24·—, anyż 37· do 39·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·50 do 13·—. Waranty na wrzesień 13·80 do 14· –.

Usposobienie słabe.

Podwołoczyska: pszenica 7·40 do 7·60 żyto 5·90 do 6·05, jęczmień bro v. 4·— do 5·20, pastewny —·— do —·—, owies 4·30 do 5·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 62·— do 68·—, rzepak —·— do —·—. kartofle —·80, do 1·20, gorzelniane — do — nkr. konopie 8·60.

Wiedeń, 28-go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3959 sztuk opasowego, — z paszy i 317 sztuk chudego.

Razem 4276 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 746 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 32 sztuk chudych, z Bukowiny 174 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 234 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Pobyt mały, tendencya słaba, ceny spadły przeciętnie o 1 zł.

Nie sprzedano 239 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowinskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 54 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po 67 zł. 50 ct. do — zł. — ct.; krowy po 24 zł. – ct. do 31 zł. — ct.· stadniki po 25 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg żywej wagi.

Bydło chude po 52 zł. – ct. do 98 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia:

Wiadomość *Neue freie Presse*, jakoby dr. Madeyski miał zrezygnować ze stanowiska wiceprezydenta Izby poselskiej, jest tendencyjnym wymysłem. Również nieprawdziwą jest wiadomość dzienników o zamiarze złożenia mandatu przez ks. Karola Schwarzenberga.

Według doniesienia dzienników wiedeńskich, nie jest wprawdzie zamierzona zmiana ustawy wojskowej, ale natomiast nastąpi pewna zmiana organizacyi wojskowej w ramach dotychczasowej ustawy; obrona krajowa zaś zostanie powiększona do takiego stanu, jak instytucya węgierskich honwedów.

Organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.* przewiduje, iż nowe wybory do parlamentu zgotowałyby rządowi niechybną klęskę i dlatego wszelkich pogłosek o rozwiązaniu Izby nie należy brać na seryo.

Ambasador hiszpański hr. de Villagonsalo wręczył carowi odznaki orderu Złotego Runa, przeznaczone przez królowę-regentkę dla w. ks. Włodzimierza.

Ze sprawozdań naczelników gubernij rossyjskich, w których ludność korzystała z pożyczek żywnościowych, okazuje się, że dotychczas na poczet tych pożyczek zwrócono 14,500.000 pudów różnego zboża, a gotówką tylko 200.000 rubli.

Krążą pogłoski, że car zatwierdził układ, zawarty między syndykatem banków

a Towarzystwem kredytowem ziemskiem Królestwa Polskiego, w sprawie konwersyi listów zastawnych.

Do rady państwa wkrótce mają być wniesione projekta co do zmiany istniejących przepisów paszportowych i zaprowadzenia państwowego monopolu wódczanego w czterech wschodnich guberniach.

W sprawie zapowiedzianej wizyty cesarza Wilhelma w Watykanie, pisze *Hannow. Courrier* w komunikacie z Berlina: Dzienniki doniosły, iż w kwestyi ceremoniału, jaki ma być zachowany przy sposobności zamierzonej wizyty cesarza Wilhelma w Watykanie, odbyła się pisemna wymiana zapatrywań pomiędzy instancyami dyplomatycznemi, które są w sprawie tej interesowane. Przy tej sposobności usiłowano także obudzić wiarę, że w Watykanie miano zamiar nałożyć cesarzowi pewne, nie najbardziej miłe warunki; autorowie tych pogłosek zapomnieli jednak, że właśnie w ten sposób dowiedli nieznajomości form, używanych w stosunkach pomiędzy dworami. Władcy, który przybywa w odwiedziny, nie narzuca żadnych warunków ten, do którego on w odwiedziny przybywa; jeżeli zaś już chodzi o specyalne formy wizyty cesarza w Watykanie, to zarówno przy doniesieniu o tej wizycie, jak też przy odpowiedzi na to doniesienie, danej z Watykanu, uważano zachowanie dawniej już używanego ceremoniału za rzecz tak naturalną, iż — jak to możemy zapewnić — żadnej wymiany zapatrywań w tej kwestyi nie było.

Sprawca zamachu na króla Humberta, Luigi Berardi, liczy lat 31 i w roku 1882 był przez sąd przysięgłych skazany za morderstwo na siedm lat więzienia. Po odbyciu kary udał się do Ameryki, zkąd niedawno powrócił do Rzymu. Lekarz, który go badał, stwierdził, że nie rozporządza wszystkiemi siłami umysłowemi. Berardiego mają lekarze badać ponownie.

Włoska Izba deputowanych zakończyła w sobotę swoją sesyę przedświąteczną, a podejmie obrady na nowo po świętach, w d. 10-go kwietnia. — Komisya siedmiu, która ma zająć się zbadaniem sprawy bankowej, została już złożoną i ukonstytuowała się.

Pomimo rozmaitych obliczeń prywatnych i urzędowych, wynik wyborów serbskich nie jest dotychczas wiadomy; nie podobna mianowicie nabrać dokładnego pojęcia o stosunku liczebnym stronnictw. To tylko pewna, że rząd nie ma absolutnej większości, a nawet nie rozporządza tylu głosami, aby mógł skupczynę ukonstytuować. Jednakże dzienniki półurzędowe już teraz zapowiadają, że rząd nie będzie się oglądał na przepisy konstytucyi i wezwie skupczynę do ukonstytuowania się, choćby radykaliści na posiedzenie wcale nie przybyli. Po wyborze prezydyum nastąpi sprawdzenie wyborów poselskich, a wówczas z pomocą unieważnień potrafią rychło liberalni uzyskać potrzebną liczbę mandatów. Będzie to jedyny w swoim rodzaju wypadek, aby mniejszość ciała parlamentarnego pozbawiała mandatów swoich przeciwników, liczebnie silniejszych. Dzienniki radykalne utrzymują, że podczas wyborów z gmin wiejskich głosowało 125 841 wyborców na kandydatów radykalnych, 82.392 na kandydatów liberalnych, a 13.225 na postępowców. W miastach otrzymali radykaliści 5098 głosów, liberalni 9424, a postępowcy 1590.

Challemel-Lacour jest w tej chwili najszczęśliwszym zapewne człowiekiem we Francyi; w przeciągu bowiem kilku dni objął on spuściznę po dwóch znakomitych mężach — w Akademii po Renanie, w senacie po Ferrym! Ale jakżeż różnym jest od swoich poprzedników, którzy w literaturze i polityce pozostawili pierwszorzędne nazwiska. Challemel-Lacour nie dorósł ani pierwszemu jako pisarz i myśliciel, ani drugiemu jako energiczny człowiek czynu; nie da się jednak zaprzeczyć, że w obecnych okolicznościach podwójny jego wybór da się usprawiedliwić brakiem ludzi. Oba stanowiska zajmować on będzie godnie a nawet świetnie, zwłaszcza w chwilach, kiedy stanie się potrzebną wymowa, którą w wysokim posiada stopniu. Już próbne głosowanie, dokonane na prezesa senatu wywołało dodatnie wrażenie w kołach politycznych.

Oportuniści są nadzwyczaj zadowoleni. Zdaniem ich Challemel-Lacour będzie godnym następcą Ferry'ego. Przez liczne głosy, oddane na Constansa, chcieli republikańscy senatorowie złożyć mu dowód sympatyi, nie zamierzali jednak wprowadzać go napowrót do życia publicznego przez wybranie go prezydentem senatu, pragnąc energię jego zachować na stanowisko ministra.

Parlamentarna ankieta w sprawie panamskiej odrzuciła wniosek Maujan'a, domagający się rozszerzenia zakresu praw, przysługujących komisyi. Gerville-Reache i Maujan podali się wobec tego do dymisyi, jako członkowie komisyi, gdyż, zdaniem ich, obecna działalność ankiety nie może doprowadzić do żadnego celu. Komisya odrzuciła dalej wniosek deputowanego Dupuy-Dutemps, który żądał zamknięcia prac komisyi.

Na początku onegdajszego posiedzenia Izby oświadczył Jules Roche, że na czwartkowem posiedzeniu zawołał do ministrów: Więc wy nie pojmujecie, że wszystko, co mówicie przeciw oskarżycielom republikańskiego stronnictwa, na wasze własne głowy spada! — Roche żądał następnie zapisania swych słów w protokole obrad.

Minister finansów przychylił się do żądań robotników fabryki zapałek w Pantin. Dzisiaj ukończyć się ma strejk, trwający od dłuższego czasu.

Onegdaj odbył się w Paryżu bankiet reprezentantów prasy zagranicznej. Clifford Millage, korespondent *Daily Chronicle*, wyraził uczucia sympatyi dla Francyi, w której obcokrajowcy znajdują tak daleko idącą gościnność. Korespondent *Tribuny*, Caponi, był tłómaczem uczuć szacunku zagranicznych dziennikarzy dla Francyi i prezydenta Carnota. Podczas bankietu wzniesiono toasty na cześć Francyi i Carnota.

Kardynał angielski, Vaughan, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu wyjechał już z powrotem do Anglii. Słychać, iż pobyt jego w stolicy austryackiej miał głównie na celu zainteresowanie szerokich kół sprawą projektowanej na rok 1895 w Londynie wystawy chrześciańskiej sztuki kościelnej.

Według *Vaterlandu*, Najjaśniejszy Pan przyrzekł kardynałowi najłaskawsze poparcie tego przedsięwzięcia, a także wiele osób wpływowych oświadczyło gotowość popierania zabiegów kardynała.

Tureckie ministerstwo skarbu wypłaciło ambasadzie rossyjskiej 65.000 funtów tureckich na rachunek ogólnej sumy 165.000 funtów tureckich, przyznanej rossyjskim kupcom, jako odszkodowanie za straty, poniesione w ostatniej rossyjsko-tureckiej wojnie. Wiadomo, że przed kilku miesiącami wystosował ambasador p. Nelidow w tej sprawie notę do Porty.

Rzeczpospolita brazylijska nie może się uspokoić, prądy rewolucyjne nurtują w niej nieustannie. Nowojorski *Herald* otrzymał z Valparaiso doniesienie telegraficzne następującej treści: Posiłki, wysłane przez brazylijski rząd narodowy uderzyły pod dowództwem naczelnem generała Portugala w sobotę na ufortyfikowaną miejscowość Santa Anna i na głowę pobiły powstańców, którzy zbiegli na terytoryum urugwajskie, gdzie po największej części rozbroiły ich wojska urugwajskie. Między zbiegami znajduje się Tavarez i inni federalistyczni dowódcy. — *Herald* prócz tego donosi o potyczce, stoczonej między oddziałami wojsk brazylijskich a urugwajskich. Garstka żołnierzy brazylijskich pod rozkazami generała Portugala, ścigając pobitych powstańców, przekroczyła granicę Urugwaju. Komendant wojsk urugwajskich nakazał Brazylijczykom, aby niezwłocznie zaniechali dalszej pogoni; ci jednak dali ognia — a ztąd wywiązała się zacięta walka, w końcu której Brazylijczyków przegnano za granicę. Rząd rzeczypospolitej Urugwaj za takie pogwałcenie praw międzynarodowych zażądał już od gabinetu brazylijskiego zadośćuczynienia, odpowiedniego doniosłości nadużycia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28go marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczorem przy udziale Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszki, jako przewodniczącego komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza, zapadło ostateczne rozstrzygnięcie co do przyznania 4 nagród za kantatę, która będzie odspiewaną przy odsłonięciu pomnika. Na konkurs nadesłano 41 utworów. I-szą nagrodę w kwocie 200 zł. przyznano p. Konstantemu Górskiemu, docentowi szkoły sztuk pięknych w Krakowie; II nagrodę w kwocie 150 zł. p. Łucyanowi Rydlowi, obecnie mieszkającemu we Lwowie; III nagrodę w kwocie 100 zł. p. Janowi Kasprowiczowi, również zamieszkałemu we Lwowie; IV nagrodę w kwocie 50 zł. przyznano utworowi, którego autor dotąd nieznany (do utworu dołączony bilet z nazwiskiem Łepkowski; osoba pod tem nazwiskiem ma dostarczyć bliższych danych co do nazwiska autora.) Urzędowe ogłoszenie nastąpi 30 b. m., gdy komitet otrzyma nazwisko autora IV nagrodzonego utworu. *Świat* wydrukuje tekst kantat. Równocześnie ogłosi komitet budowy pomnika konkurs na dorobienie muzyki do tekstu kantat.

Wydział wielki krakowskiej kasy Oszczędności odbył wczoraj wieczorem doroczne posiedzenie. Dyrektor p. Franciszek Slęk wykazał, iż obrót w roku 1892 przyniósł 84.500 zł. czystego zysku mimo trudnych i niepomyślnych ogólnych warunków zeszłorocznych. Z zadowoleniem przyjął wydział wynik ten do wiadomości. Z czystego zysku, na wniosek Dyrekcyi, celem ukończenia restauracyi kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, odpowiadającej wysokiej jej artystycznej i pamiątkowej wartości, przeznaczono dodatkowo do udzielonych już poprzednio 30.000 zł. kwotę 20.000 zł. Również na wniosek p. dyrektora Fr. Slęka przeznaczono na wzmocnienie funduszu Imienia Cesarza Franciszka Józefa I na budowę Muzeum techniczno przemysłowego w Krakowie, ustanowionego z okazyi 40-letniego panowania Monarchy, dalszy datek w kwocie zł. 20.000. (*Oklaski*). Komisarz rządowy, dr. Halban, podniósł z wielkiem uznaniem, iż kasa w chwili, gdy Monarchia cała obchodzi radosny jubileusz, przeznaczyła pierwszy datek w kwocie 50.000 zł. na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. Fundusz ten, z procentami, wynosi 57.736 zł. 20 ct. Obecnie ponownie przeznacza kasa na ten sam cel kwotę 20.000 zł. Dzięki kasie, fundusz ten wynosi 77.736 zł. 20 ct. W ten sposób przyczynia się kasa do utrwalenia pamięci wielkodusznego Monarchy i do podniesienia przemysłu i rękodzieł w Krakowie. O tem złoży pan komisarz na właściwem miejscu sprawozdanie. (*Oklaski*). Przeznaczyła prócz tego kasa na cele miejscowe humanitarne kwotę 6300 zł.

Wiedeń, 28 marca. Najj. Pan przyjmował wczoraj o godzinie 2 po południu na całogodzinnem posłuchaniu równocześnie ministrów węgierskich dr. Wekerlego i Hieronymi'ego.

Następnie dr. Wekerle konferował przez kilka godzin z P. Ministrem dr. Steinbacem a Hieronymi z P. Ministrem hr. Kalnokym.

Wczoraj wieczorem przybył z Budapesztu minister honwedów generał Fejervary, celem wzięcia udziału we wspólnej konferencyi ministeryalnej.

Wiedeń, 28 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną Najwyżej ustawę finansową i preliminarz państwowy na r. 1893; dalej patent cesarski, zwołujący Sejmy krajowe: Czech i Styryi na 6 kwietnia, Tyrolu na 12 kwietnia, Galicyi na 24 kwietnia, Dolnej i Górnej Austryi, Krainy, Bukowiny, Vorarlbergu, Gorycyi i Gradyski na 20 kwietnia; następnie ogłasza ustawę o wycofaniu talara związkowego stempla austryackiego i odpowiednią umowę, zawartą między Niemcami i Austro-Węgrami; ustawę w sprawie zmiany ustawy o podatku zarobkowym i dochodowym; ustawę o należytościach od wygranych w loteryi liczbowej, w końcu ustawę o wycofaniu z obiegu srebrnych dwuguldenów i ćwierćguldenów.

Wiedeń, 28 marca. *Wiener Ztg.* donosi: P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Baranowskiego, na prezesa i Alberta Mendelsburga na wiceprezesa Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie, na rok 1893.

Wiedeń, 28 marca. Generalne zgromadzenie akcyonaryuszy Banku dla krajów koronnych uchwaliło wyznaczyć superdywidendę w wysokości 3 zł w. a. i przenieść resztę zysku w kwocie 592.368 złr. na nowy rachunek. Sprawozdanie z czynności banku, przedłożone przez dyr. Halma przyjęto do wiadomości i udzielono radzie zawiadowczej absolutoryum.

Wiedeń, 28 marca. *Polit. Corr.* donosi, iż car, który dzisiaj wyjedzie z rodziną do Liwadyi, zamierza zabawić tam i w drugiej swojej posiadłości na Krymie do 18 maja. Z powrotem zabawi car czas krótki w Moskwie.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Pojutrze rozpoczną się rokowania z delegowanym rumuńskim, Papininem, względem traktatu handlowego. Dzisiaj odbędzie się konferencya Ministrów wspólnych, celem obrad nad budżetem ministerstwa wojny.

Peszt, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Dr. Wekerle przedłożył Najj. Panu projekt zaprowadzenia metryk cywilnych urodzin, ślubów i śmierci. Projekt zostanie przedłożony parlamentowi węgierskiemu zaraz po świętach.

Budapeszt, 28 marca. Generał-adjutant hr. Paar wystosował z polecenia Najj. Pana telegram kondolacyjny do syna zmarłego generała Edelsheima-Gyulaia.

Budapeszt, 28 marca. *Pester Lloyd* dowiaduje się z najlepszego źródła, że książę prymas unieważnił protest preszburskiej autonomicznej gminy kościelnej przeciw polityce kościelnej rządu, ponieważ gminy kościelne polityką kościelną zajmować się nie mogą. Odnośne orzeczenie księcia prymasa powiada: Jakkolwiek rząd pozwala niepolitycznym korporacyom na manifestacye w sprawie polityki kościelnej, to okoliczność ta jednak nie przeszkadza księciu prymasowi czuwać, ażeby organa jego podwładne nie przekroczyły swego zakresu działania.

Rzym, 28 marca. Sąd karny skazał księcia Sciarra na trzy miesiące więzienia i 500.000 lirów grzywny, dalej na zwrot ceny kupna sprzedanych za granicą przedmiotów sztuki i na zapłacenie kosztów procesu.

(Książę Sciarra — don Maffeo dei principi Sciarra — jest jednym z tych milionerów rzymskich, którzy opanowani gorączką spekulacyi budowlanej, burzyli całe malownicze dzielnice Wiecznego Miasta, na to, by w miejsce starożytnych domów poprowadzić wyciągnięte pod sznur ulice, zabudowane nowomodnemi, lichemi kamienicami i na przedsiębiorstwie tem — zbankrutować. Nieszczęśliwa spekulacya budowlana pochłonęła naprzód olbrzymią gotówkę i cenione na 20 milionów dobra nieruchome książąt Sciarra. Następie musiał książę sprzedać dziennik swój — jeden z najbardziej wpływowych w Rzymie — *La Tribuna*. Wszystko to jednak, pozbywane za bezcen, nie wystarczyło na zaspokojenie wierzycieli — a pozostał księciu jedynie tylko słynny zbiór arcydzieł sztuki, znany w całym świecie pod nazwą „Galleria Sciarra“. W zbiorze tym znajdowały się takie białe kruki, jak „Skrzypek“ Rafaela, jak „Bella“ Tycyana, jak „Gracz“ Caravaggia, jak dzieła Leonarda da Vinci, Albrechta Dürera, Breughel'a i innych mistrzów. Don Maffeo postanowił sprzedać tę galeryę lub przynajmniej najbardziej wartościowe jej przedmioty — ale przeszkadzały mu w tem dwie okoliczności: po pierwsze galerya ta stanowi fedeikomis rodziny Sciarra, powtóre zaś istnieje we Włoszech t. zw. edykt Pacca, który zabrania pod surowemi karami wywozić za granicę Włoch arcydzieła dawnych mistrzów sztuki. Ani fideikomis, ani edykt Pacca nie zdołały jednak powstrzymać księcia Sciarre od zamierzonego kroku i — omylić czujną uwagę rządu, który uprzedzony o zamiarach don Maffea, polecił swoim władzom pogranicznym zwracać uwagę na wszelkie przesyłki obrazów, wyrobów artystycznych i t. d. Książę korzystając z tego, iż w minionym roku bawiło w Rzymie pewne towarzystwo operetkowe francuskie, z garderobą dam tego towarzystwa, owinięte w stroje bohaterów i bohaterek operetkowych, przetransportował obrazy Rafaela, Tycyana i inne do Paryża, gdzie sprzedał je po niesłychanie wysokich cenach domowi Rothschildów. Rząd włoski, dowiedziawszy się o tem, zarządził rewizyę w pałacu i galeryi Sciarra, a gdy sprawdzono, iż zniknęło z galeryi około 40 najważniejszych przedmiotów, rząd polecił wytoczyć księciu proces, który zakończył się powyższym wyrokiem. *Przyp. Red.*)

Belgrad, 28 marca. Król Aleksander podziękował w drodze telegraficznej sułtanowi za niezwykle wyszczególniające przyjęcie królowej-matki Natalii.

Bruksela, 28 marca. Z Gandawy donoszą, że w miejscowości Marobeke (?) przyszło do starcia pomiędzy włościanami a żandarmami, przyczem ci ostatni użyli broni palnej. Dwaj żandarmi i kilku włościan odnieśli rany.

Paryż, 28 marca. Hrabia Paryża ogłosił pismo do prezydentów komitetów monarchistycznych w poszczególnych departamentach, w którem wzywa monarchistów, by nie odrzucali żadnych aliansów, mogących przynieść idei monarchicznej jakikolwiek pożytek, i by starali się wpoić we Francyę przekonanie, że tylko monarchia może dać krajowi silny, stały i szanowany rząd. Hrabia Paryża nie cofnie się przed żadnem poświęceniem, przed żadną pracą, które tylko mogłyby ojczyznę wzmocnić na nowo.

Paryż, 28 marca. Senat wybrał prezydentem swoim p. Challemel-Lacour.

Krążą pogłoski, iż na uroczystość srebrnego wesela królestwa włoskich wysłany zostanie poseł nadzwyczajny.

Londyn, 28 marca. W Izbie gmin oznajmił Grey, że ambasadorem Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie mianowany został Paumfote, i że rząd Unii północno-amerykańskiej ma zamiar zamianować swego ambasadora w Londynie w miejsce dotychczasowego posła.

Londyn, 28 marca. Izba gmin odrzuciła wotum nagany dla rządu, wniesione przez Balfoura.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 marca 1893, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 358·25, Akcye kolei państwowej 314·50, Akcye tytoniowe 181 50, Anglo-austryackie 160 25, Unionbank 266·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 114·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·60, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59 40. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Cennik Zakładu ogrodniczo-handlowego M. Hillicha we Lwowie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za pierwsze ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc marzec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem" za pierwsze ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc marzec w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną* na **12 złr. rocznie** z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	10·26	—	2·58
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9.50
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7.36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami. oznaczaja porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 28 marca 1893.

bez kupona bieżącego.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	50	262	50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	70	101	40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	96	50	—	—
4½pr. w. a. los. 52 l.	100	70	101	40
4pr. w. a. los. w 56 l.	96	50	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	—	—
„ „ 4 „ „	95	50	—	—
„ „ 4% koronowej	95	50	96	20
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	34	—	37	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27	1	31—
„ papierowy	1	26½	1	28½
100 marek niemieckich	59	20	59	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. marca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.85	99.05
luty-sierpień	98.80	99.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.70	98.90
kwiecień-październik	98.75	98.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.25	148 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149.50	149.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	167.—	168 —
„ „ 1864 po 100 zł.	197.25	198 25
„ „ 1864 po 50 zł.	197.25	198.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.20	155.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.20	117.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96.—	97.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	1 8 75	159.7·
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	355.50	356.25
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	650.—	659.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	370.—	390.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	251.—	254.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	984—	986.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 —	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	378—	382.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
	płacą	**żądają**
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2945.—	295 .—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	218.—	220 —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	263 —	264 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	312.90	313.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.—	198 50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.50	206 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120. —	120.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.60
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 60	99.40
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	117.—	117.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	103.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	96.25	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.35	101.35
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.60	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.50	102.30
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99. —	99.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.—	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	——	—.—
	płacą	**żądają**
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.25	90 25
z r. 1884	96.75	97.75
z r. 1866	—.—	—.—
r r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.65	107.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr	144.75	145 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	201.75	202.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w	24.—	24.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.50	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.25	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.25	26.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	35.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142 50
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.—	47 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121.35	121.55
Paryż za 100 fr.	48.25.	48.32.5 -
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.74.—	5.76.—
„ pełnej wagi	5.72.—	5.76. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·65.	966.5 —
Rosyjski półimperyał	—.— —	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.— —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2187 [1789 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Mikołajowi Bulwińskiemu i spadkobiercom Julii Bulwińskiej o zapłacenie kwoty 360 zł. odbędzie się dnia 1 maja 1893 i dnia 2 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 1 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 185 w Przemyślu położonej wedle Dom. VI. pag. nr. haer. 123 i 124 dłużników Mikołaja i Julii Bulwińskich własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2306 z.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Oswalda Blumenfelda w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Teofila Kormosza w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 18 lutego 1893.

L. 950 [1654 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że dnia 4 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 każdym razem o 10 rano odbędzie się w Tłustem w budynku sądowym celem ściągnięcia wierzytelności 32 zł. w. a. na rzecz Mikołaja Dziunikowskiego egzekucyjną publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 44 ks. gr. gm. kat. Uścieczko należącej dawniej do Hrycia Dmytrowicza obecnie do Jana i Katarzyny Dmytrowiczów służącej za hipotekę niniejszej pretensyi oszacowanej wedle protokołu de pr. 30 czerwca 1891 l. 5535.

Realność ta będzie sprzedaną najwięcej ofiarującemu na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jaką bądź cenę sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 390 zł. wa.

Wadyum 39 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony ck. notaryusz p. Władysław Rubczyński z Tłustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, 16 sierpnia 1892.

L. 1289 [1653 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że dnia 4 maja 1893 i dnia 5 czerwca 1893 każdym razem o 10 rano odbędzie się w Tłustem w budynku sądowym w celu ściągnięcia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w resztującej kwocie 38 zł. 75 ct. w. a. z 8 prc. odsetkami bieżącemi od dnia 11 listopada 1890 aż do rzeczywistej zapłaty tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 6 zł. 70 ct. i 11 zł. 11 ct tudzież kosztów insercyjnych w ilości 6 zł. 87 ct. egzekucyjną sprzedaż realności pod lkons. 20 w Hinkowcach położonej wyk. hip. l. 105 ks. gr. gm. Hinkowce objętej przedtem Leona Karpińskiego obecnie Karoliny i Pauliny Karpińskiej własnej.

Realność ta będzie sprzedaną najwięcej ofiarującemu na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jaką bądź cenę sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 108 zł. zaś wadyum 10 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszty warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został c. k. notaryusz p. Władysław Rubczyński z Tłustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, 16 sierpnia 1892.

L. 3540 [1540 3—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2151 zł. 24 ct. wa. z 7 prc. odsetkami zwłoki od 24 maja 1884 bieżącemi i kosztami odbędzie się w dniu 18 maja 1893 o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna relicytacya realności pod lk. 149¼ we Lwowie położonej wykazem hipotecznym l. 123 IV ks. gr. gminy miasta Lwowa objętej obecnie Emilii Dreher własnej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 4850 zł. w. a. jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie która wystarczy na całkowite zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie i poprzedzających ją wierzytelności, że jako wadyum kwota 485 zł. w. a. złożoną być ma, że akt oszacowania i szczegółowe warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrzeć wolno, wreszcie, że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 8 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe w niniejszej sprawie wydać się mające jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły adw. kraj. dr. Bliziński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Pająk mianowany został.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 1174 [1854 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Banku hipotecznego 2 rat po 76 zł. 68 ct. w. a. zpn. licytacyą realności Bronisława i Matyldy Daszkiewiczów własnej wyk. hipot. 52 gminy Hołosko wielkie objętej na dzień 4 maja 1893 i na dzień 8 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. 3.

Cena wywołania 6000 zł. w. a.

Wadyum 600 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Tabaczyński.

Lwów, dnia 28 lutego 1893.

L. 13948 [1928 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 25 kwietnia 1893 i dnia 23 maja 1893 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 135 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Racheli Banderowej i Altera Salamona Korna własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 431 zł. 46 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 7070 zł.

Wadyum 707 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dw. dr. Psarski w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 31 stycznia 1893.

L. 6821 [1934 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Salomona Hochhausera w kwocie 22 zł. 40 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 14 kwietnia 1893 i dnia 19 maja 1893 każdym razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości lwh. 20 księgi gruntowej gminy Krzyżówka objętej z tem, iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 105 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej sądowej w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 16 lutego 1893.

L. 5579 [1937 2—3]

W dniu 18 kwietnia i 19 maja 1893 o godzinie 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności w Chobocie pod N. cons. 20 położonej lwh. 421 gm. kat. Grobla objętej Franciszka Sadzyla własnej na rzecz Maurycego Samuela o 268 zł. 93 ct. wa.

Cena wywołania 261 zł. wa.

Wadyum 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Roman Gutowski zastępca ck. notaryusza w Niepołomicach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 26 grudnia 1892.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 331 [1924 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lk. 112 lwh. 291 ks. gr. gminy kat. Krasne na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowo-włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Katarzynie i Janowi Kunom spadkobiercom Magdaleny Kuna w dniach 21 kwietnia 1893 i 26 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 359 zł. 4 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Rzeszów, 27 lutego 1893.

L. 1489 [1964 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 24 kwietnia i 29 maja 1893 zawsze o godz. 11 przed połud. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 85 w Zarzyczu położonej w księdze gruntowej dla gminy Zarzycze wyk. hip. 1 151 objętej i Jana Marka własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 7 rat po 30 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Zgorka z Ulanowa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Ulanów, dnia 8 marca 1893.

L. 1935 [1581 2—3]

Dnia 23 maja 1893 i 4 lipca 1893 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 230 w Odkrzykoniu położonej dłużnika Marcina Typrowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 400 zł. w. a.

Cenę wywoławczą stanowi wartość w sumie 600 zł. przez Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Na powyższym terminie realność ta tylko za cenę lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także niżej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze lub w dniu sprzedaży u komisarza sądowego.

Kuratorem niewiadowych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Czajkowskiego w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 28 lutego 1893.

L. 2771 [1815 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 716 zł. 52 ct. wa. zpn. na rzecz gr. kat. cerkwi Bożego Narodzenia w Tarnopolu odbędzie się dnia 24 maja 1893 i 21 czerwca 1893 o godzinie 20 przed południem w biórze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Pejsacha Herzoga, Scheindli Ochs zam. Schwerdfinger i Eliasza Ochsa własnych w Tarnopolu pod l. 706b, 706c, 706d, 706e położonych objętych wyk. hip. ks. gr. dla gm. Tarnopola l. 566, 567, 568 i 569.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 8586 zł. $63\frac{1}{2}$ ct. wa.

Wadyum 858 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 8 grudnia 1892 prawa zastawu uzyskali, lub któremby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Łuczakowskiego a p. adw. dr. Kwiatkowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 4 marca 1893.

L. 1592 [1938 2—3]

W dniach 24 kwietnia i 24 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya 3/5 części realności Józefa, Antoniego i Szymona Hnatów własnej wykazem hip. l. 40 księgi gruntowej gminy Cząstkowice objętej na zaspokojenie pretensyi Jana Hnata w kwocie 22 zł. 59 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 645 zł.

Wadyum 64 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 13 marca 1893.

L. 9600 [1984 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Schmila Grunwerga przeciw spadkobiercom Petra Seredy pcto 77 zł. 19 ct. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Tułukowie powiatu politycznego Śniatyn pod lk. 206 whl. 340 objętej na 1040 zł. oszacowanej w dniach 13 kwietnia 1893 i 16 maja 1893 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca a to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusąd. registraturze.

Wadyum wynosi 104 zł. a. w.

Zabłotów, 15 stycznia 1893.

L. 8467 [1976 1—3]

C k Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności wyk. hip. l. 242 ks. gr. gm. Trybuchowiec objętej zpn. odbędzie się dnia 17 kwietnia i dnia 15 maja 1893 o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Maryny Cisińskiej i Fedka Kołtuckiego syna Semka po połowie własnej wyk. hip. l. 242 gm. kat. Trybuchowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 55 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 5 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Zawadzki.

Husiatyn, 19 grudnia 1892.

L. 8386 [1999 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Reizli Aberdam 310 zł. w a. zpn. zostanie realność lk. 218 w Staremmieście Mortka Hartmana własna dnia 12 kwietnia 1893 i dnia 16 maja 1893 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1760 zł. w. a. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną

Zakład wynosi 176 zł. w. a.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 20 listopada 1892 prawa rzeczowe do tej realności nabyli lub którzyby o licytacyi tej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora Leona Dobrzańskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 30 grudnia 1892.

L. 287 [1963 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 17 kwietnia i 23 maja 1893 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 151 whl. 691 w Ulanowie położonej Henocha Stroma własnej na rzecz Mojżesza Segala pto 24 zł. 29 ct. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 30 zł.

Wadyum zaś kwotę 3 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 8 marca 1893.

L. 2320 [1952 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiego okręgu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 125 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż wierzytelności hipotecznej w sumie 200 zł. do dłużnika Michała Hnatowicza należącej a zahipotekowanej w stanie biernym 3/4 części realności wykazem hip. l. 160 ks. gr. dla II. dzieln. miasta Kołomyi objętej obecnie Antoniny Hnatowicz własnych w dwóch na dzień 18 kwietnia i 23 maja 1893 każdym razem na godzinę 10 rano przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona wierzytelność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej wartości nominalnej w kwocie 200 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 10 zł. wa do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którzyby na rzeczoną wierzytelność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Marmarosza ze substytucyą adwokata dr. Schustera został ustanowionym, wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 27 lutego 1893.

L. 7705 [2002 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego brzeskiego 66 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 19 kwietnia i 14 maja 1893 o godzinie 8 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 146 gminy Jadowniki mokre objętej Agnieszki Rumosowej własnej.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 19 stycznia 1893.

L. 7190 [1956 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach przeprowadzi w dniach 21 kwietnia 1893 i 26 maja 1893 o godzinie 10 rano w budynku sądowym w Bohorodczanach w sprawie c. k. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dmytrowi Staszko o 147 zł. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 343 i 306 w starych Bohorodczanach położonej do Dmytra Staszka syna Michała należącej a całym wyk. hip. l. 1150 i połową wyk. hip. l. 1152 ks. gr. tej gminy objętej a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 203 i 105 zł. wa. na drugim zaś i niżej takowej.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Kurator niewiadomych wierzycieli Michał Poluk w Bohorodczanach.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 20 stycznia 1893.

L. 960 [1895 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 698 zł. 75 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 6 kwietnia i dnia 5 maja 1893 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności objętej wyk. l. 523 gminy Mielec.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Jezierski w Mielcu.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 31 stycznia 1893

L. 1921 [1885 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. uprzyw. gal akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 104 zł. i 104 zł w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej Salomona Wieselberga w Kołomyi pod lk. 145 i 145a położonej wyk hip. l. 604 objętej w dwóch, na dzień 20 kwietnia i 25 maja 1893 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 5240 zł. w. a, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 524 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr. Haczewskiego z zastępstwem adwokata dr. Kraśnickiego został ustanowiony wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. regististraturze mogą być przejrzane.

W Kołomyi 4 marca 1893.

L. 23336 [1892 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia. że celem zaspokojenia sumy 293 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w likwidacyi w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 36 gminy katastr. Nowica i Landestreu 297 gm. objętej, dłużnika George Haasa własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 25 kwietnia 1893 i dnia 25 maja 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 204 zł. 60 ct. wa.

Cena szacunkowa 2046 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz. dnia 2 lutego 1893.

L. 474 [1900 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na Pereza Holzera publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 272 ks. grt. gm. kat. Stary Sącz, Stanisława Zagórowskiego własnej na dniu 21 kwietnia 1893 i na dniu 19 maja 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1534 zł. $12\frac{1}{2}$ ct. wa.

Wadyum 383 zł. $53\frac{1}{2}$ ct. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 30 stycznia 1893.

L. 2150 [1901 3—3]

C. k Sąd powiatowy w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspojenie sumy 89 zł. 5 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 27 w Pomorzanach położonej wedle wyk. hip. l. 514 ks. gr. gminy Pomorzany dłużnika Leisora Mantel własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz firmy S. L. Herzfelder Syn na dniu 26 kwietnia 1893 i na dniu 26 maja 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania w kwocie 850 zł. lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Kiniower w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 28 lutego 1893.

L. 6895 [1755 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w dniach 5 maja 1893 i 2 czerwca 1893 o godzinie 10 rano realność lwh. 410 ks. grunt. gminy Siepraw objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 410 zł.

Zakład 41 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd nieznanych wierzycieli i tych którzyby po dniu 10 maja 1892 do hipoteki weszli do rąk ck. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka 14 października 1892.

L. 5710 [1652 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Herscha Kohna pto 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności wykaz hipoteczny l. 66 w Szypowcach Łucia Głowackiego własnej.

Cena wywołania wynosi 89 zł.

Wadyum 8 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, d. 30 października 1892.

L. 351 [1730 1—3]

Dnia 17 maja i dnia 21 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze Nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechowska ad Różanka w powiecie sądowym Frysztackim wyk. hip. l. 158 objętych dłużników Honoraty Dworzanskiej i małolet. Henryki Dworzanskiej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 6000 zł. zpn.

Cena wywołania 15470 zł. 45 ct.

Wadyum 1547 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 6 listopada 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego dóbr Dobrzechówka prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczona nie została lub też na czas doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Władysława Chwaliboga z substytucyą adwokata dr. Ignacego Steinhausa w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 25 lutego 1893.

Księgi gruntowe.

L. 1271 [1227 3—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 20 października 1891 l. 24545 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodowego
1	Pawłosiów.	Pawłosiów, Czerwona Woła Manasterz Piwoda.	Jarosław Sieniawa	Przemyśl
2	Łowce.	Łowcze	Jarosław	
3	Podgaj Dom. 34 pag. 237			
4	Bolechów miasto Dom. 48 pag. 161.	Bolechów miasto	Bolechów	Sambor
5	Bolechów ruski Dom. 48 pag. 169.			
6	Dolskie Dom. 48 pag. 171.			
7	Salamonowa góra Dom. 444 pag. 2.			
8	Sniatynka Dom. 43 pag. 99.	Śniatynka	Drohobycz	
9	Rakowiec Dom. 43 pag. 103.			
10	Wacowice Dom. 43 pag. 97.	Wacowice		
11	Tustanowice Dom. 45 pag. 135.	Tustanowice		
12	Ponerle Dom. 45 pag. 141.			
13	Tustanowska Wola Dom. 42 pag. 147.			
14	Rożniate Dom. 27 pag. 143.	Rożniatowe	Rożniatów	
15	Kniaziowskie czyli Kniaziówka Dom. 27 pag. 139.	Kniaziowskie		
16	Olchówka Dom. 27 pag. 145.	Olchówka		
17	Sławsko Dom 19 pag. 365.	Sławsko	Skole	
18	Łopuszanka humana czyli chomi-nina Dom. 70 pag. 360.	Łopuszanka chomina	Staremiasto	
19	Hołowczko także Hołoweczko Dom. 353 pag. 22.	Hołowiecko		
20	Smuchów Dom. 58 pag. 120.	Smuchów	Żurawno	
21	Mazurówka Dom. 46 pag. 159	Mazurówka		
22	Krechów vel Krechowek Dom. 26 pag. 59.	Krechów		
23	Sulatycze Dom. 54 pag. 179.	Sulatycze		
24	Demnia Dom. 54 pag. 185.			
25	Obłaźnica Dom. 54 pag. 187.	Obłaźnica		
26	Lutynka Dom. 15 pag. 163.	Lutynka		
27	Młyniska albo Młyniszcze Dom. 33 pag. 189.	Młyniszzcze		
28	Smerek.	Smerek	Baligród	Sanok
29	Wysoczany.	Wysoczany	Bukowsko	
30	Polany surowiczne.	Polany surowiczne	Rymanów	
31	Dalejowa.	Dalejowa		
32	Posada Jaślicka.	Posada Jaślicka		
33	Nieniów dolny Dom. 42 pag. 295.	Nieniów dolny i górny z kolonią Pöchersdorf	Bolechów	Sambor
34	Nieniów górny Dom. 42 pag. 299.			

II. wiejskich:

1. Bolechów miasto,
2. Bolechów ruski,
3. Salamonowa górka,
4. Dołszka podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
5. Śniatynka,
6. Wacowiec,
7. Tustanowice podlegające sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
8. Reszniate,
9. Kniaziowskie,
10. Olchówka podlegające sądowi powiatowemu w Rożniatowie.
11. Sławsko podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
12. Łopuszanka chomina,
13. Hołowecko podlegające sądowi powiatowemu w Starem mieście.
14. Smuchów,
15. Mazurówka,
16. Krechów,
17. Sulatycze z miejscowością Demnia,
18. Obłaźnica,
19. Lutynka,
20. Młyniszcze podlegające sądowi powiatowemu w Żurawnie.
21. Smerek podlegający sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
22. Wysoczany podlegające sądowi powiatowemu w Bukowsku.
23. Polany surowiczne,
24. Dalejowa,
25. Posada Jaślicka podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
26. Nieniów górny i dolny z kolonią Pöcherfsdorf podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 grudnia 1892 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 90 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do 1 września 1893, a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 34 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 26 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Simonowicz w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 17 stycznia 1893.

Matkowski w. r.

L. 619 [1953]

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1) Czerteż i 2) Nowesioło z miejscowością Michałówka i kolonią Kornelówka powiatu sądowego żurawieńskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie do włącznie dnia 17 kwietnia 1893.

Sambor, 23 marca 1893.

Wyroki prasowe.

L. 5510 [2007]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma „Bocian" z dnia 15 marca 1893 pod napisem: „z Przemyśla" zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 22 marca 1893.

Konkursa.

L. 4367 [1907 3—3]

Celem nadania posady stałego tercyana przy c. k. gimnazyum w Drohobyczu ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 maja 1893.

Do tej posady przywiązane są wszelkie obowiązki sługi szkolnego a zatem także obowiązki zwykłego stróża domowego, jako to: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, obsługa, utrzymywanie czystości zewnątrz i wewnątrz budynku szkolnego i t. d. są zaś z nią połączone następujące pobory i emolumenta: płaca roczna etatowa w kwocie 250 zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 62 zł. 50 ct. i w miarę możności pomieszkanie w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posadę ma udowodnić znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, wykazać świadectwem lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności wydanem przez właściwą zwierzchność gminną i urząd parafialny, swe zachowanie się, jeżeli nie jest w służbie publicznej.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenty i w dowody wykazujące wiek, stan i obecne zatrudnienie kompetenta należy wnieść w powyższym terminie konkursowym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum w Drohobyczu a to jeżeli kompetent jest w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowi c. i k. armii posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyą i zaopatrzeni w przepisany certyfikat Wysokiego c. i k. Ministerstwa Wojny uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby ewentualnie być uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 16 marca 1893.

L. 203 [1944 1—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs w okręgu Brzeskim na następujące posady:

1) na posadę młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Czuchowie z płacą roczną 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł.

2) Na posady samoistnych nauczycieli przy 1 klasowych szkołach wiejskich z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: a) w Biskupicach radł., b) Łękach, c) Łoponiu, d) Maszkienicach, e) Przyborowiu.

3) Na posady młodszych nauczycieli przy szkołach wiejskich z płacą roczną 300 zł.: a) w Szczurowy, b) Barzęcinie, c) Okocimie, d) Bielczy, e) Jasieniu. f) Zaborowiu.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z wyżej wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazów służbowych, tabeli kwalifikacyjnej, a względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 1 maja 1893.

Brzesko, dnia 15 marca 1893.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 501 [1941 1—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kołomyi rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Posada nauczyciela religii rz. kat. dla dwóch szkół 4 klasowych męskich w Kołomyi z obowiązkiem udzielania w obydwóch po 8 godzin nauki religii i odbywania po 1 exhorcie.

Płaca 700 zł. i 10 proc. dodatek na mieszkanie.

Posadę otrzymać może należycie ordynowany kapłan świecki lub zakonnik.

Konkurs upływa z końcem kwietnia 1893 r.

2) Posada nauczyciela kierującego w 2 klasowej szkole w Berezowie wyżnym z płacą 300 zł., 50 zł. dodatkiem za kierownictwo i pomieszkaniem.

3) Posada starszego nauczyciela szkoły 3 klasowej w Gwoździcu z płacą 450 zł. i 10 pr. na mieszkanie.

4) Posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1 klasowych z płacą 300 zł. i pomieszkaniem w Berezowie niżnym (i z ogrodem 1 morg), Czeremchowie, Godach, Gwoździcu małym, Kluczowie wielkim, Kujdańcach, Młodiatynie, Runguracb (z dodatkiem miejscowym 5 zł.), Sorokach i Winogradzie.

5) Posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. przy szkole 2 klasowej w Berezowie niżnym i 4 klasowej w Peczeniżynie (z 10 pr. dodatkiem na mieszkanie).

Język wykładowy w wymienionych szkołach ruski, w Gwoździcu polski.

Kompetujący o powyższe posady nauczyciele (nauczycielki) posiadający patent do szkół pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim mają osobne co do każdej posady podania wnieść za pośrednictwem przełożonych władz na ręce ck. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi do końca kwietnia 1893 i dołączyć do podania dowody uzdolnienia i dotychczasowej praktyki wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem służbowym.

Kołomyja, dnia 17 marca 1893.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 325 [1942]

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy szk. 2 klas. w Załużu z płacą roczną 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 zł., z użytkiem 1 morga pola i 3 kóp okłotów na opalenie pomieszkania, względnie remuneracyą w rocznej kwocie 10 zł.

2) Przy szk. 1 klas. w Palczyńcach z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia po 9 korcy i 24 gar. pszenicy, żyta, hreczki i jęczmienia wartości 151 zł. 12 ct.

3) Przy szk. 1 klas. w Worobijówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 4 kor. pszenicy, 6 kor. żyta, 5 kor. jęczmienia wartości 78 zł.

4) Przy szk. 1 klas. w Terpiłówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 2 kor. pszenicy, 5 kor. żyta, 3 kor. jęczmienia i 3 kor. hreczki wartości 55 zł. 44 ct.

Przy szkołach jednoklasowych:

5) w Hnilicach wielkich, 6) Koziarach, 7) Lubiankach wyższych, 8) Lubiankach niższych, 9) Łozówce, 10) Skorykach, 11) Szyłach, 12) Starym Zbarażu, z płacą roczną po 300 zł. w gotówce.

Nauczycielom (nauczycielkom). którzy zajmą powyższe posady, przysługiwać będzie nadto wolny użytek pomieszkania w naturze.

Przy szkołach dwuklasowych: 1) w Załużu, 2) Stryjówce, 3) Tokach po jednej posadzie nauczycieli młodszych z płacą roczną 300 zł.

W szkołach lud. w Stryjówce i Starym Zbarażu jest język wykł. polski, w Załużu polski i ruski, w reszcie zaś szkół język wykładowy ruski.

Podania wnosić należy w 6-tygodniowym terminie, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie lwowskiej za pośrednictwem władzy przełożonej i tej ck. Rady szkolnej okręgowej, pod której zwierzchnictwem kandydat (kandydatka) zostaje.

Podań spóźnionych i należycie nieudokumentowanych nie będzie się uwzględniać.

Kandydaci zajmujący stałe posady mają prócz zwykłych alegatów dołączyć dekreta, którymi wymierzono im wkładki na emerytalny fundusz nauczycielski krajowy.

Zbaraż, dnia 10 marca 1893.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
C. k. starosta i prezes.

L. 536 [1905 3—3]

Na opróżnioną przy Magistracie miasta Bolechowa posadę stałego weterynarza miejskiego z płacą roczną 300 zł. rozpisanym zostaje niniejszem konkurs.

Podania o tę posadę wnosić należy do końca kwietnia 1893.

Magistrat.
Bolechów, 22 marca 1893.

L. 40 [2000 1—2]

Sąd w Ustrzykach potrzebuje zaraz dyetaryusza z wyrobionem szybkiem pismem obeznanego z manipulacyą sądową za wynagrodzeniem miesięcznem po 20 zł.

Zgłoszenia pisemne.
Świadectwa potrzebne.
Ustrzyki, 25 marca 1893.

L. 19 [1961 1—3]

Dyetaryusza, posiadającego szybkie i czytelne pismo, obeznanego z manipulacyą sądową, przyjmie natychmiast za miesięcznem wynagrodzeniem w kwocie 20 zł. wa. tutejszy c. k. sąd powiatowy.

Strzyżów, 24 marca 1893.

L. 14611 [1903 3—3]

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

b) w Korzennej w powiecie Grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł,
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.

b) w Lipniey wielkiej w powiecie Grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.,
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.;
wynagrodzenie 100 zł za codziennego posłańca pieszego do Niecwi i na powrót.

c) w Sielcu powiatu Nowo Sandeckiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.,
płaca rocznych 150 zł.,
ryczałt kancelaryjny 40 zł. i
wynagrodzenie 200 zł. za codziennego posłańca pieszego do c. k. urzędu poczt. w Niecwi i na powrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 kwietnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 marca 1893.

L. 377 [1945 2—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia:

a) posady osobnego nauczyciela religii gr. kat. przy 4 klas. szkole męskiej w Gródku z płacą roczną 600 zł z obowiązkiem udzielania nauki religii w 4 klas. szkole męskiej, tudzież 4 klas. szkole żeńskiej i odbywania przepisanych exhort.

Do wyż wymienionej posady przywiązane są dodatki pięcioletnie po 50 zł. i 10 proc. dodatek do stałej płacy na pomieszkanie.

O posadę tę mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni;

b) posady młodszego nauczyciela przy szkole 3 klasowej w Janowie z roczną płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie, tudzież z prawem przyznać się mających dodatków 5 letnich po 50 zł.;

c) posady nauczyciela względnie nauczycielki przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bartatowie, 2) Dobrostanach, 3) Haliczanowie, 4) Kamienobrodzie, 5) Leśniowicach, 6) Łozinie, 7) Malczycach, 8) Milatynie, 9) Ottenhausen, 10) Rodatyczach, 11) Uhercach niezabitowskich, 12) Woli dobrostańskiej.

W szkołach w Gródku i Janowie językiem wykładowym jest język polski, w Ottenhausen język niemiecki, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Nauczyciel szkoły jednoklasowej w Ottenhausen pobiera 155 zł. gotówką resztę w naturaliach.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ck. Rady szkol nej okręgowej najpóźniej do 30 kwietnia 1893 r.

Gródek, 19 marca 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Przewodniczący ck. starosta.

Upadłości.

L. 13824 [1909 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Dawida Rath.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sekretarzowi Rady Klossowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. dr. Czarnika, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 kwietnia 1893 godzinę 11 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 3 maja 1893 i podać ją na terminie na dzień 15 maja 1893 godzinę 11 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 21 marca 1893.

L. 1814 [1915 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, że na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Wiktora Klobassy Zrenckiego na dniu 15 marca 1893 uskutecznionego zamianował dr. Franciszka Ksawerego Wiedigera i dr. Ignacego Steinhausa adwokatów w Jaśle zarządcami pomienionej masy rozbiorowej a dr. Feliksa Gaszyńskiego adwokata w Jaśle ich zastępcą.

Jasło dnia 19 marca 1893.

L. 3625 [1917 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że adwokat dr. Maksymilian Trachtenberg stałym zawiadowcą masy konkursowej Judy Egra zaś dr. Szymon Wieselberg jego zastępcą mianowany został.

Kołomyja, dnia 11 marca 1893.

L. 1261 [1992]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w skutek wyboru przez wierzycieli konkursu Franciszka Marksa dnia 24 lutego 1893 dokonanego ustanowił dr. Mańkowskiego w Rohatynie zawiadowcą masy konkursowej, zaś Seweryna Manasterskiego zastępcą zawiadowcy masy.

Brzeżany, 4 marca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2314 [1958 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Siegla że M. J. Nauderer wniósł przeciw niemu skargę o 19 zł. 99 ct wskutek której po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie Bronisława Leszczyckiego z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 marca 1893 na godzinę 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 3 marca 1893.

L. 2467 [1959 2 - 3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Korzenia, że Jakób Miłos przeciw niemu skargę o 20 zł. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 marca 1893 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 8 marca 1893.

L. 1267 [1949 2 - 3]

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Augustyna Żmudę, iż Józef Komperda i spół. wnieśli przeciwko niemu pozew pto 50 zł. a. w. wskutek czego mu kuratorem Macieja Klinowskiego ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27 kwietnia 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 15 marca 1893.

L. 7133 [1891 2—3]

Uwadamia się Michała Salzberga w Moldau Banilla przebywać mającego, że przeciw niemu w dniu 12 września 1892 do l. 7133 Aron Schutzmann z Budzanowa wniósł pozew o zapłacenie kwoty 15 zł.

Z powodu niemożności doręczenia tego pozwu ustanawia się dla Michała Salzberga kuratora w osobie c. k. notaryusza Widawskiego w Budzanowie i temuż doręcza się ten pozew.

Do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na 25 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano, a Michałowi Salzbergowi poleca się, by w celu obrony swych praw przy terminie albo sam się jawił lub przysłał pełnomocnika albo udzielił informacyi ustanowionemu kuratorowi, gdyż złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 8 lutego 1893.

L. 9297 [1858]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Hurtowny handel wódką w Glińsku Markusa Sperbera" z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono.

We Lwowie, dnia 4 marca 1893.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 26 marca 1893.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Bóbrka	Oryszkowce (fol.)
	Kałusz	Zawój.
	Kołomyja	Kornicz (ob. dw.)
	Lisko	Lutowiska.
	Lwów	Zawadów.
	Wieliczka	Dębniki.
Róża wąglikowa	Brzozów	Wzdów.
	Kamionka	Sokole.
Parchy u koni	Lisko	Stefkowa, Teleśznica sanna.
	Sanok	Prusiek.
	Sokal	Horodyszcze waręskie.
	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór i gmina.)
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Dańkowice (fol. Dziadowizna), Lipnik.
	Bóbrka	Borodczyce, Bryńce zagórne, Chlebowice w., Strzeliska stare, Suchodół (Huta).
	Borszczów	Jurampol, Korolówka, Szuparka.
	Brzeżany	Dworce, Łapszyn, Rekszyn, Stryhańce.
	Brzozów	Turze pole.
	Buczacz	Wyczułki.
	Cieszanów	Kadłubiska (Chyże).
	Gródek	Stronna.
	Husiatyn	Niżbórg stary.
	Jarosław	Munina.
	Kamionka	Tadanie, Wola chołojowska, Zabawa ad Suszno.
	Kosów	Żabie.
	Łańcut	Studzian, Żuklin.
	Lwów	Polana (Huta szczerzecka).
	Mościska	Podliski, Szeszerowice.
	Rohatyn	Rusocice ad Mełna.
	Rudki	Buczały, Chłopy, Hoszany, Koniuszki królewskie i tuligłowskie, Koropuż, Kościelniki, Kupniowice stare, Szeptyce, Woszczańce.
	Sanok	Raczkowa.
	Skałat	Biletówka Czerniszówka, Iwanówka, Kaczanówka, Staromieszczyzna.
	Sokal	Olesin ad Byszów.
	Tarnopol	Horodyszcze.
	Tarnów	Rudka (ob. dw.)
	Trembowla	Dołhe, Iławcze, Warwaryńce.
	Wieliczka	Sławkowice.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 321 [1847 3 - 3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sprawie wekslowej Lei Oberländer przeciw Natanowi Oberländerowi o 3000 zł. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Natana Oberländera kuratora w osobie adwokata dr. Fruchtmanna w Drohobyczu z substytucyą adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu, któremu doręcza równocześnie wyrok z dnia 4 października 1892 l. 12540.

Wzywa się przeto Natana Oberländera, ażeby z kuratorem porozumiał się i jemu potrzebne udzielił informacye, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wynikające własnej winie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, 24 stycznia 1893.

L. 49598 [1857 3 3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Chany Nechy Gelman przeciw Jencie Bodek o zapłatę sumy wekslowej 400 zł. a. w. z pn. p. adw. dr. Ambesa kuratorem z zastępstwem p. adw. dr. Weissa dla nieznanej z miejsca pobytu Jenty Bodek i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

We Lwowie, 5 listopada 1892.

L 1467 [1849 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Ilnickiemu Ilka z Berezowa niżnego, że dnia 28 października 1892 do l. 14200 Anczel Rath z Jabłonowa pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 22 zł. 50 ct. a. w. z pn. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 25 kwietnia 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Nykołę Przygrodzkiego z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Wasyla Ilnickiego Ilka, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, 3 lutego 1893.

L. 1323 [1898 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje do wiadomości, że Jakób i Anna Czarnikowie wnieśli pozew de praes. 14 lutego 1890 l. 1323 przeciwko niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi i Reginie Nagim o własność parc. grunt. lk. 422/35 w Brzezince, oraz wzywa ich, aby do terminu na dzień 14 kwietnia 1893 do ustnej rozprawy wyznaczonego, dostarczyli ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Nowakowi z Oświęcimia środków dowodowych albo też innego zastępcę donieśli.

C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 9 marca 1893.

L. 13332 [1906 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Herschowi Leib Brückel pto 20 zł. z przynależ. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu egzekuta kuratorem Adama Studzińskiego notaryusza w Sołotwinie i wzywa egzekuta, aby albo oznajmił swój pobyt lub udzielił informacyi kuratorowi, gdyż inaczej prawne skutki zastępstwa obowiązywać go będą.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Sołotwina, 20 lutego 1893.

L. 2618 [1829 3—3]

W sporze ustnym Wojciecha i Franciszki Szerokich przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Andrzejowi Zyma, Józefowi Zyma, Barbarze Zyma, Janowi i Katarzynie Zymom i niewiadomym z życia i miejsca pobytu tychże spadkobiercom o uznanie prawa zastawu dla sum 40 zł., 80 zł., 60 zł., 20 zł. mk., tudzież zahipotekowanego dla Jana i Katarzyny Zymów dożywotniego prawa wolnego pomieszkania i dawania dziennego potrzebnego wiktu i odzieży zaintabulowanych w stanie biernym realności pod lk. 181 i 184 w Drohobyczu na lisznianskim przedmieściu położonych za zgasłe i o wykreślenie tego prawa zastawu wyznaczono do rozprawy termin na dzień 12 czerwca 1893 a pozwanym ustanowiono kuratorem dr. N. Apfla w Drohobyczu.

Pozwani mają kuratorowi dać potrzebną informacyę lub innego zastępcę ustanowić i sądowi zapodać.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 18 lutego 1893.

L. 42175 [1844 2—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu współwłaścicieli realności pod lk. 203 dz. VIII w Krakowie, że celem doręczenia im tusąd. uchwały z dnia 30 września 1892 l. 29839 zarządzającej zanotowanie, iż realność pod lk. 203 dz. VIII w Krakowie położona lwh. 1591 objęta orzeczeniem magistratu miasta Krakowa z d. 12 września 1892 l. 13981/B. za pustkę uznaną została, oraz dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, ustanowionym został dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Jakób Deiches z substytucyą adw. dr. Grossa w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 7 stycznia 1893.

L. 5373 (2003 1—3)

Wykaz

przypadających kwot na poszczególne okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1893/4 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1892/3.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów zł.	ct.
1	Białej	7942	234	61
2	Bochni	9881	291	88
3	Bohorodczanach . .	3116	92	05
4	Borszczowie .	8332	246	13
5	Bóbrce	10768	318	08
6	Brodach	12094	357	25
7	Brzesku . .	7523	222	23
8	Brzeżanach . . .	8838	261	07
9	Brzozowie . . .	6598	194	90
10	Buczaczu	7210	212	99
11	Chrzanowie . .	8961	264	71
12	Cieszanowie . . .	5611	165	75
13	Czortkowie . .	5051	149	20
14	Dąbrowie	5741	169	59
15	Dobromilu . . .	4666	137	83
16	Dolinie	4996	147	58
17	Drohobyczu . .	8587	253	66
18	Gorlicach . . .	5893	174	08
19	Gródku	5501	162	50
20	Grybowie	3476	102	68
21	Horodence	4840	142	97
22	Husiatynie . .	10775	318	29
23	Jarosławiu .	10955	323	61
24	Jaśle . . .	8928	263	73
25	Jaworowie . .	2108	62	27
26	Kałuszu . .	5642	166	66
27	Kamionce .	13112	387	33
28	Kolbuszowie . .	8226	242	99
29	Kołomyi	8024	23[illegible]	06
30	Kossowie	4427	130	77
31	Krakowie zamiejska	8740	258	18
32	„ miejsk.	8862	261	78
33	Krośnie .	6501	192	04
34	Limanowie	4580	135	29
35	Lisku . .	4422	130	62
36	Lwowie zam.	19955	589	47
37	„ miej. . .	10485	309	72
38	Łańcucie . . .	9699	286	52
39	Mielcu . . .	6013	177	62
40	Mościskach	7839	231	56
41	Myślenicach .	8777	259	27
42	Nadwórnie	4374	129	21
43	Nisku	6546	193	37
44	Nowym Sączu	7225	213	42
45	Nowym targu . .	8433	249	11
46	Pilznie . . .	3577	105	66
57	Podhajcach . .	6435	190	09
58	Przemyślu . .	10579	312	50
59	Przemyślanach . .	8479	250	48
50	Rawie . . .	6265	185	06
51	Rohatynie .	1544	341	01
52	Ropczycach .	4741	140	05
53	Rudkach .	4630	136	78
54	Rzeszowie .	10740	317	26
55	Samborze . .	7529	222	40
56	Sanoku . . .	8828	260	78
57	Skałacie .	7366	217	59
58	Śniatynie . .	6134	181	20
59	Sokalu	12440	367	47
60	Stanisławowie .	8359	246	92
61	Starem mieście . .	4083	120	61
62	Stryju . .	7917	233	87
63	Tarnobrzegu .	5475	161	75
64	Tarnopolu .	11751	347	12
65	Tarnowie . .	10057	297	08
66	Tłumaczu . .	6246	184	50
67	Trembowli .	9394	277	50
68	Turce . .	2317	68	44
69	Wadowicach . .	7798	230	35
70	Wieliczce . . .	8906	263	08
71	Zaleszczykach .	6020	177	83
72	Zbarażu	5954	175	88
73	Złoczowie	11011	325	26
74	Żółkwi . . .	9135	269	84
75	Żydaczowie . .	9260	273	54
76	Żywcu	4868	143	80
	Razem	578111	17077	32

Z Departamentu rachunkowego Namiestnictwa
Lwów 21 marca 1893.

L. 781 [1740 3 - 3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ilka **Miszaka vel Pager z Kamionek, że w sprawie drobiazgowej Michała Szyjki względnie tegoż cessyonaryusza Dawida Weinsteina przeciw niemu pto 15 zł. z pn. ustanowiono dlań kuratorem dr. Strutyńskiego adwokata w Lisku i temuż wyrok z dnia 15 lipca 1892 l. 4220 doręczono.**

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 23 lutego 1893.

L. 4498 [1742 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych **Jakóba i Jadwigę Lisów, że siostra tychże** Maryanna Lisowa dnia 23 kwietnia 1892 w Demborzynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła, że więc ich rzeczą jest w przeciągu roku w tut. c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Antonim Lisem przeprowadzoną będzie.

Brzostek, 29 grudnia 1892.

L. 730 [1842 2—3]

Na prośbę firmy Annathaler Papierfabrik Max Pollak de praes. 9 stycznia 1893 l. 730 zarządza się postępowanie amortyzacyjne weksla z dnia 22 kwietnia 1891 płatnego 22 października 1891 u przyjemcy, na kwotę 50 zł. 76 ct. opiewającego, akceptowanego przez D. L. Pragera w Krakowie, a wystawionego przez „Annathaler Papierfabrik Max Pollak" i opatrzonego żyrem in bianco, tudzież weksla z daty 22 maja 1891 płatnego 22 listopada 1891 u przyjemcy na kwotę 58 zł. opiewającego, akceptowanego przez D. L. Pragera w Krakowie a wystawionego przez „Annathaler Papierfabrik Max Pollak" i opatrzonego żyrem in bianco, których oryginały zaginęły firmie: „Annathaler Papierfabrik Max Pollak" i w tym celu wzywa się posiadacza powyżej powołanych weksli, aby takowe w ciągu dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu c. k. sądowi krajowemu w Krakowie przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksle te za umorzone uznanymi zostaną.

Kraków, 13 stycznia 1893.

L. 545 [1970 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czarnymdunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Zielińskiego, iż przeciwko niemu i spóln. wniósł Jan Zieliński pozew o oddanie 1/4 części ciała hip. wyk. 180 gminy Czarnydunajec, na który do rozprawy ustnej termin na 19 kwietnia 1893 godz. 10 rano wyznaczono, kuratorem mu Macieja Zielińskiego ustanowiono, któremu potrzebną informacyę ma udzielić, lub też ustanowić sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 12 marca 1893.

L. 3807 [1922 1 - 3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Mechla Resen, że na prośbę banku dla handlu i przemysłu w Kałuszu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i doręczono takowy ostanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Michałowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Buczyńskiego, z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 15 marca 1893.

L. 5279 [1967]

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie z odpowiedzialnością ograniczoną z mocy uchwały tusąd. z dnia 11 marca 1880 l. 3399 zarejestrowanego wykreślenia ustępujących członków dyrekcyi: dr. Adolfa Ringelheima, Arona Safiera i Marka Dawida Brandstättera, tudzież wpis na czas do końca r. 1894 obranych członków dyrekcyi: Berischa Maschlera kapitalisty, dr. Febusa Salomona adwokata, Dawida Zinsa właściciela realności i Hirscha Maschlera właściciela dóbr i kapitalisty, wszystkich w Tarnowie zamieszkałych, z których pierwsi trzej już wskutek uchwał z dnia 22 września 1892 l. 19135 i z dnia 9 lutego 1893 l. 2647 jako przez radę nadzorczą stowarzyszenia tymczasowo na szłonków dyrekcyi powołani wpis w rejestrze stowarzyszeń uzyskali.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 16 marca 1893.

L. 18610 [1902 1—3]

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Goldsteinowi, że uchwałą z dnia 18 marca 1893 l. 18610 dozwoloną została na zaspokojenie pretensyi Wolfa Bera Weitza 170 zł. egzekucya na ruchomości pod dozorem Dory Goldstein złożone.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Goldsteina nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adwokata dr Bernharda Tennera a tegoż zastępcą adwokata dr. Izydora Feilesa, doręczając mianowanemu kuratorowi wyżej wspomnianą uchwałę.

Wzywa się zatem Jakóba Goldsteina, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z ck. Sądu pow. miej. del. S. I.
Lwów, 18 marca 1893.

L. 9913 [1894 1—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Annę Klusków z Dolnejwsi ad Myślenice pochodzących, że dla nich w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie przeciw nim pto 150 zł. z pn. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Klakurkę w Myślenicach i wzywa ich by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym sami sobie przypiszą wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki

C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 23 lutego 1893.

L. 3745 [1813 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Halbig, że Berisch Lindenbaum złożył na rzecz jego względnie celem umorzenia na rzecz Antoniego Halbiga w stanie biernym realności pod lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych Benjamina Kupfera i Mojżesza Kupfera własnych zaintabulowanej pretensyi wekslowej 177 zł. w a z pn., książeczkę Przemyskiej kasy oszczędności nr. 27121 na 239 zł. 18 ct. opiewającą, że wskutek tego poleciliśmy c. k. urzędowi podatkowemu jako urzędowi depozytowemu, aby złożoną książeczkę na kwotę 239 zł. 10 ct. w przechowanie przyjął, że dla Antoniego Halbiga został ustanowiony kuratorem p. dr. Niemczyński z zastępstwem dr. Hillela obaj adwokaci w Przemyślu zamieszkali.

Przemyśl, 4 marca 1893.

L. 1402 [1840 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza w myśl art. 73 ustawy weksl. amortyzacyą wekslu z daty Kraków, 18 sierpnia 1892 na 180 zł opiewającego dnia 3 stycznia 1893 płatnego przez Jakóba Cypresa na własne zlecenie wystawionego przez Chiela Simche Heubluma przyjętego, następnie przez Jakóba Cypresa na Emanuela Deichesa przez tegoż na Aubina Protzena i spól. przez tego na Gustawa Schirmera za pomocą żyr in bianco a przez tego ostatniego zwykłem żyrem z daty Reichenberg dnia 14 grudnia 1892 na filię austr. węg. Banku w Krakowie przeniesionego i wzywa posiadacza tegoż wekslu, aby weksel powyż opisany w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu na ponowne żądanie filii c. k. austr. węg. banku weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 20 stycznia 1893.

L. 1593 [1863]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wykreślił firmę „Samuel Stelzer" handel drzewem w Kosztowej i Laskówce.

Sanok, dnia 11 marca 1893.

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

Zl. 15458 ex 1893

Licitations-Ausschreibung.

Verschiedene im Bereiche der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg im Laufe des ersten Quartals rückgewonnene Altmaterialien als: altes Blech, Gussbrucheisen, Pauscheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Tyres, Bruchmetalle, Metallspäne, Kautschukabfälle, alte Fässer u. s. w. gelangen unter Zugrundelegung der „Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien und Inventargegenständen" im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Ueber die detailirten Mengen und Gattungen der bei den Material-Magazinen Przemyśl, Lemberg, Stryj und Stanislau erliegenden Altmaterialien geben die bezüglichen Altmaterial-Ausweise Aufschluss, welche den Interessenten über Verlangen zugesendet werden.

Diese Altmaterialien können bei den genannten Material-Magazinen besichtigt und bei denselben auch die vorerwähnten Verkaufsbedingnisse eingesehen werden. Auswärtige Offerenten können Letztere bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction anfordern. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind im gesiegelten und mit der Aufschrift „Offert auf Altmaterialien" versehenen Couvert, längstens bis 15 April 1893 Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Betriebs-Direction einzureichen gleichzeitig ist jedoch separat bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadium in der Höhe von 10 Prc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen.

Das Offert kann auch auf einzelne Materialien oder selbst auf einen beliebigen Theil derselben lauten und muss die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die obangeführten Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien und Inventar-Gegenständen vollkommen bekannt sind und dass er sich denselben unterwirft.

Offerte welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am genannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die gefertigte Betriebs-Direction behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenen Ermessen, entweder ganz oder nur theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im März 1893.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

(2004)

Ogłoszenie licytacyi.

W obrębie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowej we Lwowie odzyskane w ciągu pierwszego kwartału rozmaite stare materyały jako to: stara blacha, stara leizna, stare żelazo kute, żelaziwo drobne, wiory żelazne, stare obręcze kołowe, stare metale, wiory metalowe, odpady kauczukowe, stare beczki i t. d. będą sprzedane na podstawie „Warunków dla sprzedaży starych materyałów i inwentarzy" w drodze pisemnych ofert.

Szczegółowe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny złożonej w magazynach materyałów w Przemyślu, we Lwowie, w Stryju i w Stanisławowie zawierają dotyczące wykazy starzyzny, które c. k. Dyrekcya ruchu stronom interesowanym na żądanie wydaje.

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów i tamże przejrzeć wspomniane warunki sprzedaży Zamiejscowi oferenci mogą otrzymać warunki sprzedaży u podpisanej c. k. Dyrekcyi.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na stare materyały" zaopatrzone, należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu 15 kwietnia 1893 u podpisanej Dyrekcyi, zaś równocześnie, ale oddzielnie złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 prc. ofiarowanej kwoty kupna.

W ofertach, które też opiewać mogą na poszczególne materyały lub nawet na dowolną część rozpisanych ilości wyrażone być winno oświadczenie, że oferującemu znane są „warunki dla sprzedaży starych materyałów i inwentarza", i że się tenże zupełnie poddaje ich ustanowieniom.

Oferty nieodpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi w powyż oznaczonym dniu o godzinie pierwszej z południa.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego tychże nieuwzględnienia.

We Lwowie, w marcu 1893.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Doniesienia prywatne.

W najlepszej jakości owoce południowe
Wina we wszelkich gatunkach
poleca handel 473
KAROLA BAŁŁABANA
we Lwowie, ulica Halicka.

Róże

	12 sztuk
3-letnie od 1/2 do 1 1/2 m. wysokie w 12 gat.	zł. 10·—
2 „ od 1/2 do 1 1/2 m. wysokie w 12 gat.	zł. 8·—
1 „ od 1 do 1 1/2 m. w. najnowsze gat.	zł. 6·—
1 „ od 1/2 do 1 1/2 m. wysokie . . .	zł. 5·—
Płaczące 1-letnie 2 m. wysokie w 3 gat.	zł. 9·—
„ 1 letnie przeszło 2 1/2 m. wysokie	zł. 12·—

Mniej jak trzy sztuk się nie wyseła.

Truskawki najładn. bardzo wielkie 100 szt.	zł. 1·—
Goździki w 5 gat. do wazonów i ogrodów 15 szt.	1·—
Szparagi erfurckie 3-letnie 100 sztuk . .	zł. 3·—
Trześnie szczepione Kleparowskie 12 szt.	zł. 5·—
Śliwki węgierskie bardzo duże 12 sztuk .	zł. 2 40

Wszelkie pflance jarzyn i kwiatów po umiarkowanych cenach wyseła jak najstaranniej opakowane koleją lub pocztą.

Jeżeli zaliczka przychodzi wyżej 10 zł. to prosi o nadesłanie połowy pieniędzy. 484

Uprasza o dokładny i wyraźny adres.

Józef Ursa,
ogrodnik w Sanoku.

„Specialités"
Magazyn gotowych sukien
męskich i dziecinnych
Lwów, ul. Jagiellońska l. 3.
w gmachu Banku kredytowego obok WP. Filipa Haasa otwarty.

Wolny dla każdego wstęp w celu przekonania się o wybornym gatunku, eleganckim wykonaniu i bajecznie niskich cenach naszego towaru.

Nie wielkie szyby, lecz najlepsze towary i najrzetelniejsze traktowanie Szan. P. T. Publiczności, **to nasza reklama.**

Prosząc P. T. Publiczność o poparcie, zapewniamy Ją, że nie zawiedzie się, kupując u nas, gdyż naszem hasłem

dobrze, pięknie i tanio.

Z szacunkiem
I. Sandbank i E. Landau.

Uwaga. Na łaskawe żadanie posyła się towary do wyboru do domu. 489

Doniesienie.

Oświadczam. że za synów Iłaka i Piotra żadnych długów płacić nie będę, żadnego mienia w swoim przechowaniu tychże nie posiadam, a grunta które tymczasowo do pełnoletności drugich dzieci tymże nadałem, jako swoją własność napowrót odebrałem, jako swoją własność używam. Ktoby z dłużników przeciw temu oświadczeniu miał co zarzucić w przeciągu dni 30 sądownie niech wystąpi. 468

Iwan Janiszewski.

Majątek ziemski
do sprzedania lub do wydzierżawienia

z dwóch folwarków złożony przy kolei i przy gościńcu 5 mil od Lwowa położony. Główny folwark roli 250 morgów, łąk 131 m., pastwisk 26 m., lasu 350 m., a z tej przestrzeni 310 m. rębnego. — Folwark mniejszy 6 morgów roli, 60 m. łąk i 31 m. lasu i pastwisk. Zasiewy ozime i jare w bardzo dobrej uprawie. Gleba piaszczysta z bardzo znaczną przymieszką humusu. Inwentarze żywe i martwe do nabycia na miejscu.

Budynki mieszkalne w dobrym stanie i dostateczne. 460

Majątek ten albo w całości, albo każdy folwark z osobna, mogą być wydzierżawione lub sprzedane. Bliższych informacyj udziela Wny dr. Józef Czermak w kancelaryi c. k notaryusza Piszka we Lwowie. Szczegółowych zaś wykazów na miejscu udziela właściciel.

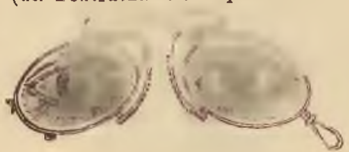
Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 208

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze, araeometry, mikroskopy, lupy, kompasy, rajscajgi, taśmy miernicze, piony, libele, monometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie. 482

W najnowszym
guście
w wielkim wyborze
parasolki
po
cenach możliwie najtańszych
poleca
Mikołaj Ludwig
Lwów,
ulica Halicka
14. 420 (Impressa).

Wysoką prowizyę, ewentualnie stałą gażę płacimy **ajentom** za sprzedaż ustawniczo dozwolonych losów na raty. **Haupt städtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler et Comp., Budapest.** 388



10 lat stara prawdziwa żytnia wódka bez cukru i bez anyżu

BAŁŁABANÓWKA

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

Butelka duża 90 ct.
poleca handel
Karola Bałłabana
we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, wiekszej ilości koleją. 378

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań **chemicznych** poświadczam niniejszem, iż wódka **„Bałłabanówka"** jest **wystałą i oczyszczoną** żytniówką, wolną od **niedogonu** (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. Wskutek tego orzekam, iż jest ona czystym, **zdrowym** i **hygienicznym** napojem gorącym (spirytusowym), który na ustrój ludzki działa tak samo jak **prawdziwy Cognac.**

Lwów, dnia 10 marca 1892.
Dr. Br. Radziszewski m. p.
Profesor chemii w uniwersytecie lwowskiem.

Konkurs.

Zwierzchność gminna w Dołhopolu powiatu Kossowskiego ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady pisarza urzędu gminnego przy tutejszym urzędzie z płacą roczną 40 zł. a. w.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się dokładną znajomością prowadzenia manipulacyi w zakres urzędu gminnego wchodzącą, że nie ukończył 40 lat wieku i że jest poddany państwa austryackiego.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do podpisanej Zwierzchności gminnej najpóźniej do dnia 15 maja 1893.

Zwierzchność gminna.
Dołhopole, dnia 25 marca 1893
(poczta Dołhopole Bukowińskie.)

424 Maksym Ziubak
naczelnik gminy.

Starą wódkę żytnią, starkę, ratafię, rozolisy, likiery itp.

poleca c. k. uprzyw. 265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu
Juliusza Mikolascha
we Lwowie.
Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

Olej rybi

żółty jednokrotnie destylowany, nadzwyczaj dodatnio działający przeciw zaflegmieniom, ostrości krwi, niedokrewności, skrofułom itd.

biały przyjemniejszy od poprzedniego, bo dwukrotnie czyszczony i destylowany. 358

Butelka oryginalna białego 80 ct.
„ „ żółtego 60 ct.

Główny skład w aptece
pod „Srebrnym Orłem"
Zygmunta Ruckera



we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 1/2 prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 1/2 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 prc. listy Banku krajowego
4 1/2 prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 45

Galicyjski Bank kredytowy.

Dwudzieste
zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku kredytowego odbędzie się dnia **29 kwietnia 1893** o godzinie 12 w południe w swoim gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1892.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1893.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem zgromadzeniu zechcą stosownie do §§ 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 25 kwietnia 1893 w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku Anglo-austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone walne zgromadzenie.

Lwów, dnia 22 marca 1893.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony) 479

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego [illegible] Papier [illegible] J. Fiałkowskich.